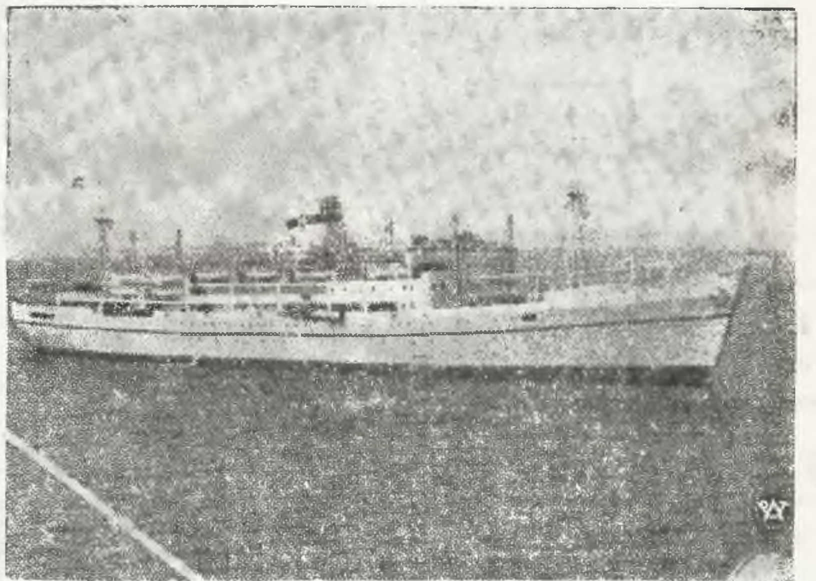
ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 213 A **Rok XIV**

WARSZAWA
PONIEDZIAŁEK
24 LIPCA
1939 R.
Cena 10 Gr.

SPOTKANIE DWÓCH TRANSATLANTYKÓW



W dn. 20 b. m. M/S „Batory" spotkał na pełnym morzu w pobliżu Kopenhagi najnowszy polski transatlantyk M/S „Chrobry". Na zdjęciu M/S „Chrobry" widziany z pokładu „Batorego".

Bitwa powietrzna z udziałem 220 samolotów

Krwawe walki na froncie Kałki

Coraz goręcej na Dalekim Wschodzie

MOSKWA, 23. 7. Komunikat oficjalny sztabu głównego oddziałów mongolsko - sowieckich w Mongolii stwierdza, że na odcinku południowy - wschód od Nomonkan oddział japońskiej piechoty w sile około jednego batalionu, popierany przez artylerię, usiłował zająć teren, na którym były dyslokowane oddziały mongolsko-sowieckie. Oddział japońsko - mandżurski został otoczony i zniszczony. **Na polu bitwy pozostało przeszło 100 trupów japońskich, 4 działa 3-calowe, 8 dział przeciwczołgowych, 5 karabinów maszynowych i wiele innej broni.** Straty oddziałów mongolsko - sowieckich są nieznaczne. 21 i 22 lipca oddziały japońsko - mandżurskie kilkakrotnie atakowały oddziały mongolsko - sowieckie, lecz wszystkie ataki zostały odparte. Oddziały mongolsko - sowieckie w dalszym ciągu utrzymują terytorium na wschód od Kałki.

W dniu 21 b. m. na wschód od jeziora Buirnor samoloty japońskie naruszyły ponownie granice, **przy czym wywiązała się nad terytorium mongolskim bitwa powietrzna, w której wzięło udział około 120 myśliwskich samolotów japońskich. Po stronie sowiecko-mongolskiej w bitwie wzięło udział około 100 samolotów myśliwskich.** Bitwa trwała około godziny i zakończyła się już na terytorium mandżurskim. Straty japońskie wynoszą 14 samolotów, podczas gdy lotnictwo mongolsko-sowieckie straciło tylko 3.

Korespondent wojenny
zabity odłamkiem bomby

TOKIO, 23. 7. Na froncie Kałka został wczoraj zabity korespondent wojenny dziennika „Niszi Niszi"" — Szigeru Satu.

Dziennikarz, ranny przy wybuchu bomby sowieckiej, został samolotem przewieziony do szpitala na tyłach, gdzie zmarł.

Mobilizacja na Syberii?

TOKIO, 23. 7. Według wiadomości, pochodzących z kół dowództwa japońskiego w ZSRR przeprowadzono mobilizację wszystkich okręgów wojskowych, położonych na wschód od Uralu.

Przygotowania wojenne Japonii
Koncentracja wojsk w Mandżurii

MOSKWA, 23. 7. Wychodzący we Władywostoku dziennik „Krasnoje Znamia" podaje szereg szczegółów, dotyczących przygotowań wojennych Japonii w Mandżukuo.

Według wiadomości tego dziennika, w dniu 1 stycznia 1939 roku Japonia miała na tym terenie przeszło 500 samolotów wojskowych, 90 samolotów transportowych. 150 lotnisk mogących pomieścić 2 do 2 i pół tys. samolotów. Obecnie wykańczana jest budowa lotnisk w Boi i w Boatsin na północny wschód od Kilingu, tworzący bezpośrednie niebezpieczeństwo dla prowincji nadmorskiej.

Siły japońskie wynoszą 15 dywizyj. Armia mandżurska liczy 90 tys. ludzi i 10 tys. oficerów japońskich. Japończycy noszą się z zamiarem zreorganizowania tej armii i zredukowania jej stanu liczebnego. Wreszcie Japończycy dysponują 15-tu tysiącami „białej gwardii" rosyjskiej.

Ten sam dziennik donosi, że Japończycy przyśpieszyli rozbudowę kolei na pograniczu sowieckim. Wykończono już 5 tys. klm. kolej, poza tym Japończycy wybudowali 17 tys. klm. dróg bitych, zamierzając doprowadzić ich długość do 25 tys. klm. Dziennik zaznacza, że kierunek tych dróg wskazuje na to, że mają one cele strategiczne.

Sowiety odbierają koncesje

TOKIO, 23. 7. Agencja Domei dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że rząd sowiecki zamierza unieważnić koncesje naftowe w północnej części Sachalinu.

Prześladowania, które w ostatnich czasach władze sowieckie stosują wobec przedsiębiorców japońskich, są traktowane jako zapowiedź bliskiego cofnięcia koncesji.

Po raz pierwszy od 10 lat
Publiczna egzekucja w Stambule
w obecności tłumu 10.000 osób

STAMBUŁ, 23. 7. W dniu 18 bm. o godz. 3-ej rano w Stambule na placu **Aja Sofii wykonano wyrok śmierci, wydany na młodego włościanina** imieniem Mustafa Oghlu Ali, pochodzącego ze wsi w okolicach Czatałdży. **Był to pierwszy od 10 lat wypadek publicznego stracenia przestępcy** w Stambule. Zwłoki powieszonego wisiały do godz. 8-ej rano. **Podczas wykonania wyroku na placu zebrało się koło 10.000 widzów.**

Przestępca poniósł karę śmierci za to, że zamordował rodziców pewnej dziewczyny, którzy sprzeciwiali się ślubowi córki z mordercą.

„POKÓJ SZCZĘŚLIWOŚĆ — ALE BOJOWANIE BYT NASZ PODNIEBNY".

Mikołaj Sęp - Szarzyński.

Alfons XIII przypomina
o swoich prawach do korony
Zjazd monarchistów hiszpańskich w Lozannie

LOZANNA, 23. 7. Korespondent specjalny agencji Havasa dowiaduje się, że odbyło się tu zebranie delegatów monarchistów hiszpańskich, na którym był również obecny b. król Alfons 13-ty. Zadaniem zebrania miało być ustalenie stanowiska monarchistów hiszpańskich wobec ostatnich wydarzeń w Hiszpanii. Jeden z delegatów oświadczył, **że najważniejszą rzeczą jest ostateczne desygnowanie pretendenta do tronu hiszpańskiego.** Zgromadzeni odrzucili kandydaturę księcia Ksawerego Bourbon Parma oraz księcia Karola Habsburskiego. Liczni delegaci podkreślili, że najodpowiedniejszym kandydatem byłby książę Asturii.

Alfons 13-ty sprzeciwił się energicznie tej tezie, oświadczając, że nigdy nie zrzekł się swoich praw do korony i że książę Asturii pierwszy powinien uznać, że Alfons 13-ty jest dotąd królem Hiszpanii.

—xOx—

Czy Japończycy odnieśli „Zwycięstwo pod Tientsinem"?
Opinia japońska tryumfuje

Premier japoński Hiranuma w karykaturze

Jak wynika z doniesień prasy japońskiej i oświadczenia japońskiego premiera Hiramuny złożonego wobec przedstawicieli prasy w ostatnim zatargu angielsko - japońskim o koncesję angielską w Tientsinie, sukces odniosła dyplomacja japońska.

Najdonioślejszym szczegółem likwidacji tego zatargu jest odstąpienie Anglii od zasady traktowania sprawy Tientsinu jako sprawy ściśle lokalnej i poczynienia pewnych koncesji na rzecz Japonii kosztem ogólnej linii politycznej Wielkiej Brytanii w Chinach.

Opinia japońska uważa zawarte porozumienie z Anglią za „zwycięstwo pod Tientsinem", a za zwycięzców premiera Hiranumę i min. Aritę. Szczegóły dotyczące likwidacji sporu o Tientsin znajdą Czytelnicy na str. 6-ej.

Siły zbrojne na wodach Dalekiego Wschodu

Dziś na str. 3-ej

600 delegatów z 50 państw
przybędzie na światowy kongres sjonistyczny
Głównym tematem obrad: Biała księga

GENEWA, 23. 7. Według doniesień prasy genewskiej, 21-szy światowy kongres syjonistyczny, po którym nastąpi bezpośrednio sesja Jewish Agency, zostanie otwarty 6 sierpnia i trwać będzie dwa tygodnie. Na kongres przybędzie 600 delegatów z 50 europejskich i pozaeuropejskich państw. W ogóle liczą na przybycie do Genewy w związku z kongresem 2000 osób, w tym wielu dziennikarzy. Delegacja z Palestyny liczyć będzie 140 osób. Liczni delegaci spodziewani są z Anglii, Francji, Polski i Rumunii. **Głównym punktem programu kongresu będzie określenie stosunku syjonizmu do białej księgi angielskiej z 12 maja 1939 r.**

13 milionów zamiast 60
Niepowodzenie wystawy nowojorskiej

NOWY JORK, 23. 7. Wystawa nowojorska nie przyniosła takiego efektu finansowego, jak ogólnie przewidywano. Obecnie mniej więcej w połowie jej trwania (blisko trzy miesiące od dnia jej otwarcia) wystawę odwiedziło zaledwie 13 milionów gości, podczas gdy zarząd wystawy obliczał, iż przyciągnie ona w sezonie przynajmniej 60 milionów zwiedzających.

Z tego powodu zarząd wystawy jest zaniepokojony, a w sferach handlowych wyrażono pod adresem p. Whalena, dyrektora wystawy, żądanie, aby wstęp zniżył z 75 centów przynajmniej do 50 centów. Dla mas cena 75 centów nawet w „bogatej" Ameryce jest za wysoka. Robotnik, idący na wystawę z żoną i dwojgiem dzieci, musiałby zapłacić za wstęp trzy dolary, a przynajmniej tyle oprócz tego na inne wydatki dodatkowo opłaty za wstęp do różnych pawilonów i t. d. Wystawę zaś odwiedzić trzeba conajmniej trzy do czterech razy, by wyrobić sobie jaki taki ogólny pogląd na to, co wystawa zawiera.

Dekret o chlebie we Włoszech

RZYM, 23. 7 W pierwszych dniach sierpnia w całych Włoszech wypiekany będzie chleb jednego typu, ustalonego przez dekret rządowy. Cena chleba zostanie podwyższona o 10 centimów na kilo. Podwyżka ceny chleba motywowana jest tym, że jakość jego będzie znacznie wyższa, gdyż będzie on wypiekany z mąki nie zawierającej domieszki kukurydzy.

Rugi pruskie

KRÓLEWIEC, 23. 7. Gazeta Olsztyńska donosi, że władze niemieckie doręczyły Polakowi Augustowi Bikowskiemu, zamieszkałemu w Biskupcu, nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania w przeciągu 8 dni. Bikowski mieszka w Biskupcu od 1910 r. i prowadzi tam sklep kolonialny.

Drogą powietrzną dookoła świata
wyruszyła sędziwa podróżniczka
Niezwykła pasażerka „Clippera"

NOWY JORK, 23. 7. Na „Clipper", który wystartował z Nowego Jorku do Lizbony, odleciała do Europy 72-letnia pani Virginia Pfuderer z Chicago, udająca się w podróż lotniczą naokoło świata. Podróż ta obliczona jest na 33 dni, w czym 10 dni odpoczynku. Koszt tego „oblotu" kuli ziemskiej wynosi 1.969 dolarów. Sędziwą podróżniczkę odprowadzał na lotnisko jej 40-letni syn.

Pani Pfuderer nie jest pierwszą kobietą, która odważa się na podobny lot, jest tylko pierwszą tego rodzaju podróżniczką w jej wieku. Właśnie przed kilku dniami powróciła do Nowego Jorku samolotem z San Francisco pani Klara Adams, która wyleciała stąd „clipperem" dn. 28 czerwca i drogą lotniczą na Lizbonę, Marsylię, Lipsk, Ateny, Rangon, Bangkok, Guam, Honolulu obleciała świat w 16 dni kosztem 1.935 dolarów. Pani Adams ma zaledwie 40 lat.

Odbudowa imperium arabskiego
Wielkie plany Ibn Sauda

STAMBUL, 23. 5. Jak donoszą pisma arabskie, **król Hedżasu Ibn Saud rozwija ostatnio akcję, zmierzającą do utworzenia wielkiego państwa arabskiego od morza Śródziemnego do granic Iranu. Król uważać ma obecną chwilę za odpowiednią dla urzeczywistnienia swego dawnego planu.**

Zamiary Ibn Sauda zostały ujawnione całkowicie na skutek wiadomości, podanej przez prasę arabską, że król Hedżasu nie interesuje się bynajmniej kwestią palestyńską. Król rozkazał natychmiast swym przedstawicielom dyplomatycznym zaprzeczyć kategorycznie tej wiadomości i oświadczyć jednocześnie, że **polityka hedżaska zdąża do obrony interesów Arabów palestyńskich i Arabów w ogóle.** Rzecz jasna, że rządy W. Brytanii i Francji śledzą uważnie akcję Ibn Sauda.

9.000 klm. na 10-metrowej motorówce
„Samobójcza" wyprawa trzech Szwedów
zakończyła się pełnym sukcesem

NOWY JORK, 23. 7. Pisma nowojorskie rozwodzą się szeroko o „samobójczej" wyprawie, dokonanej pomyślnie przez trzech Szwedów: Ekbloma, Astrona i Linderotha, którzy w 10-metrowej motorówce przepłynęli ze Sztokholmu do Nowego Jorku w ciągu 37 dni, zatrzymując się tylko raz na wyspach bermudzkich, celem zaopatrzenia się w paliwo.

Motorówka, zbudowana w r. 1931, posiada jednocylindrowy silnik Diessla, rozwijający szybkość 12 klm. na godzinę. Po dokonaniu podróży blisko 9000 klm., Szwedzi z których żaden nie mówi ani słowa po angielsku pragną sprzedać swą łódź, aby mieć za co opłacić bilety okrętowe na powrót do domu.

Szkuner przecięty na połowę

QUEBEC, 23. 7. Wskutek zderzenia nieznanego statku z 70-tonowym szkunerem „Crane Island", szkuner został rozcięty na pół i zatonął. Cztery osoby zginęły.

LIPIEC

24

PONIEDZIAŁEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3—45	19—39
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
13—40	23— 6
Dł. dnia	Ubyło
15—54	0 —51

Dziś: św. Kunegundy
Jutro: św. Jakuba ap.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Święty Gaj".
NOWY: Nieczynny.
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „**Koleżanki**" z Andryczówną. We tworek premiera sztuki sztuki G. B. Shaw"a „Genewa".
LETNI: „Zgorszenie publiczne".
MAŁY: Nieczynny.
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: Nieczynny.
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15": **„Baron Kimmel"** operetka Waltera Kelle.
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni".
BUFFO (**Mokotowska** 73): Teatr nieczynny.
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „**Haneczka** i duch"—A. Bunscha

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „**Małżeństwo** z **przeszkodami"** i rewia.
ITALIA: **„Moskiewskie noce"**.
JURATA: nieczynne.
LOT: „W ogniu polcsków" i **Prawdziwy przyjaciel"**.
KOMETA: „**Sprawa prof**. Lindsaya" i rewia.
MARS: „**Naga prawda**" i dodatki.
MIEJSKIE: „**życie we dwoje**".
NAPOLEON: „**Niebezpieczna miłość**".
OLZA: „**Ich stu i ona jedna**" i „**Niemy bohater**".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „**Dzisiejsze czasy**".
PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: "**Nieczynne**
PANORAMA II (Nowy Swiat 27): Grecja i Groty **podziemne w Eyzies**.
PRAGA: Nieczynne z powodu remontu.
PRASKIE OKO: Nieczynne.
ROMA: „**Katarzynka**".
SOKÓŁ: „**Klub kobiet**" i „**Wiosna w Paryżu**".
STUDIO: nieczynne.
ŚFIAT: „**Pościg**" i „**Kocia muzyka**"

Zapowiedź nowych zarządzeń wojskowych

najistotniejszym punktem deklaracji niemieckiej

Niemcy obrazili premiera Chamberlaina

LONDYN 23. 7. Oświadzenie rzecznika niemieckiego ministerstwa propagandy w sprawie Gdańska wywołało reakcję w dwuch dziennikach londyńskich, stojących najbliżej rządu brytyjskiego a mianowicie „Times" i „Daily Telegraph". „Times" pisze na ten temat:

DYKTANDO Z BERCHTESGADEN

W Londynie oświadczenie niemieckiego ministerstwa propagandy uważane jest za zbyt naiwne, aby mogło być wzięte serio. Niektóre ustępy tego oświadczenia są poniekąd doniosłe, ponieważ wiadomo, że były przygotowane przez ministerstwo propagandy po bezpośredniej konsultacji z Berchtesgaden. Te ustępy świadczą, że Niemcy zamierzają przeć naprzód, aby Gdańsk uzyskać bez kompromisów i bez warunków i ustępy te zapowiadają po raz pierwszy oficjalnie, że w przyszłości podjęte zostaną nowe zarządzenia wojskowe zarówno w Niemczech, jak i w Gdańsku, które, jak oświadcza rzecznik niemiecki, będą „o charakterze defensywnym". Jest to widoczne usiłowanie przerzucenia odpowiedzialności za jakiekolwiek trudności na Polskę. Niemcy ze swej strony są przeciwnikami rozwiązania zagadnienia w sposób wojowniczy z zastrzeżeniem, że uzyskają wszystko czego żądają.

PRÓBA ROZBICIA SOJUSZÓW

W ten sposób pierwsza część tej deklaracji ujmowana jest w oficjalnych kołach w Londynie. Nosi ona wyraźne piętno umysłu kanclerza Hitlera: nie może być mowy o żadnych targach w sprawie tego zagadnienia — druga strona musi ustąpić. Natomiast — pisze „Times" — deklaracja jest mniej wyraźna i mniej jasna w tych ustępach, w których sugeruje, że można wbić klin pomiędzy W. Brytanię i jej sojusznika, że rząd brytyjski wywrze presję na Polskę, aby Polska ustąpiła i że innymi słowy W. Brytania nie dotrzyma swego słowa.

Niemcy prędko reagują na wszelkie obraźliwe wzmianki o swych przewódcach, ale w ten sam sposób — pisze „Times" — reagują i inne społeczeństa i już wczoraj wieczorem panowało w Londynie oburzenie z racji sugestii, że premier Chamberlain nie wypełniłby brytyjskich zobowiązań, powtórzonych niedawno za aprobatą całego narodu.

PERFIDNA GRA NA TERENIE GOSPODARCZYM

Od paru dni — pisze dalej „Times" — w Londynie ściśle obserwowane są **przemiany finansowe, zachodzące w Gdańsku. Złote pokrycie guldena zostało w ostatnich miesiącach zmniejszone i obecnie dochodzi do ustawodawczego minimum. Równocześnie ukryte** rezerwy **zostały** bardzo znacznie **powiększone. Jeśli pro**ces ten będzie trwał i dopuści się, aby złote pokrycie jeszcze dalej zostało obniżone, to **wystąpią wyraźne oznaki pozornych finansowych trudności, na mocy których** z Gdańska będzie wystosowane **zaproszenie do szybkiej pomocy z zewnątrz** — pisze „Times" każąc się domyślać, że Gdańsk zwróci się o tę pomoc do Berlina. Cały ten proces i jego ewentualne skutki są w Londynie bardzo ściśle obserwowane.

O POŻYCZCE DLA POLSKI

„Daily Telegraph", stwierdzając na wstępie doniosłość wizyty Ironside w Warszawie, oświadcza, że ta dała praktyczne dowody zdecydowania W. Brytanii wypełnienia swych zobowiązań, **a także nawołując rząd brytyjski do jak najszybszego udzielenia Polsce pożyczki twierdzi, że silna Polska jest nie do zastąpienia jako uzupełnienie własnej siły W. Brytanii.**

Wzrost produkcji węgla we Francji

Wzrost produkcji węgla kamiennego we Francji, **jaki się dał zaobserwować w r.** ub. wzmógł się **jeszcze bardziej** w pierwszym pół **roczu r. b. Wzrost** ten stoi **w związku** z wprowadzeniem nowego ustawodawstwa pracy o dniach nadliczbowych oraz technicznego ulepszenia produkcji, co wpłynęło na zwiększenie wydajności pracy.

Wzrost produkcji węgla za pierwsze półrocze r. b. wyniósł 1,5 miln. ton, osiągając 16 miln ton wobec 14,5 miln. ton w analogicznym okresie r. ub.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Winda na plażę

w Jastrzębiej Górze

Letnisko Jastrzębia Góra nad Wielkim Morzem leży na wyżynie, położonej około 50 m nad poziomem morza, dzięki czemu na plażę trzeba schodzić z wysokości 10 pięter. Dla zaoszczędzenia tej wędrówki, dość uciążliwej w upalne dnie letnie, zarząd uzdrowiska buduje obecnie windę. Windą będzie można wjeżdżać z plaży do pięknego parku, położonego na poziomie uzdrowiska. Winda w niedługim czasie będzie oddana do użytku publicznego.

Rozbicie w kasach bezprocentowych

gorszącym przykładem dla całego społeczeństwa

Zreformować stosunki w Zjedn. Ch. Kas Bezpr.

Donosiliśmy już w jednym z ostatnich numerów ABC o akcji kilku warszawskich chrześcijańskich kas bezprocentowych, zmierzającej do zjednoczenia wszystkich kas w jednej centrali. Powiedzieliśmy wtedy, że jedną z przyczyn dzisiejszego rozbicia jest dziwne i dla ogółu chrześcijańskich kas niezrozumiałe stanowisko władz Centrali Zjednoczenia Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych w R. P. Dzisiaj sprawy te omówimy szerzej.

W maju 1937 walny zjazd delegatów kas należących do Zjednoczenia, wezwał władze centrali do połączenia się z centralą: „Polska Centralna Kasa Kredytu Bezprocentowego", która skupia znaczną liczbę kas. Podobne wezwanie powziął i zjazd w grudniu 1938 r. Mimo tego do połączenia central nie doszło. Odbyło się wprawdzie kilka konferencyj komisji porozumiewawczej, ale sprawa połączenia kas nie posunęła się ani trochę naprzód.

Niewątpliwie jedną z przyczyn nie dojścia do porozumienia między obu centralami są stosunki, panujące we władzach naczelnych Zjednoczenia.

Szereg warszawskich chrześcijańskich kas bezprocentowych podało w swoim organie do wiadomości członkom Zjednoczenia Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych w R. P., istniejące zarzuty przeciwko Zarządowi Głównemu Zjednoczenia. Wskutek tego w dniu 17 czerwca czyli w wigilię Walnego Zjazdu Delegatów cały Zarząd in corpore podał się do dymisji.

Jednakże trzech członków dawnego zarządu po Walnym Zjeździe Delegatów Kas członków Zjednoczenia pozostało w zarządzie, prezydium zaś Rady Nacz. ma być zmienione, aczkolwiek osoby wchodzące do prezydium w **dużej części są odpowiedzialne za** niedomagania, które miały miejsce w Zarządzie Gł.

Opinia publiczna uważa, iż wszystkie władze Centrali nie wyłączając komisji rew. są współwinne i dlatego muszą zrzec się swych mandatów, a na miejsce dawnych władz muszą przyjść nowe, składające się istotnie z delegatów kas bezprocentowych.

Innym przykładem, dosadnie charakteryzującym stosunki, panujące w Zjednoczeniu, była sprawą zorganizowania kredytu towarowego. Przy Centrali zorganizowana została Sekcja Kredytów Towarowych. Niewątpliwie uruchomienie kredytu towarowego miałoby ogromne znaczenie dla drobnych kupców i rzemieślników. Ale niestety, akcja ta nie dała żadnych rezultatów. Pobrano wprawdzie od firm, które miały wziąć udział w akcji, pieniądze na porto, ale cenników do kas nie wysyłano przez czas dłuższy. W rezultacie ani jedna firma nie otrzymała zamówienia, a Sekcja Kredytów Towarowych uległa likwidacji.

Na przykładzie „działalności" tej sekcji uwydatniło się **wyraźnie** niedołęstwo i zupełny brak inicjatywy ludzi, stojących na czele Zjednoczenia.

Nic tedy dziwnego, że takie stosunki, panujące we **władzach** naczelnych Zjednoczenia, nie mogły być zachętą dla Polskiej Centralnej Kasy do połączenia ze Zjednoczeniem.

Sprawa połączenia kas bezprocentowych nie ruszy naprzód z miejsca do chwili, gdy w Zjednoczeniu nadal będą rządzić ludzie, odpowiedzialni za dzisiejszy stan rzeczy.

5½ miliarda dol. dla Europy

przywieźli turyści amerykańscy w ciągu 20 lat

Cudzoziemcy w St. Zjednoczonych wydali niespełna miliard

WASZYNGTON, 23. 7. W biurach ministerstwa Handlu obliczono, że turyści amerykańscy zagranicą wydali w okresie 1919—1939 pięć i pół miliarda dolarów, podczas gdy obcokrajowcy w tym samym czasie wydali niespełna miliard dolarów w daleko droższych od Europy Stanach Zjednoczonych.

Maximum wydatków amerykańskich na kontynencie europejskim osiągnięte zostało w r. 1929, a mianowicie 600 milionów dolarów, nie wliczając w to ceny biletów okrętowych, zakupionych w Stanach Zjedn. dochody brutto linij okrętowych osiągnęły maximum w r. 1929, a mianowicie 221 milionów dolarów dla linii zagranicznych, a 55 milionów dla linii amerykańskich. Minimum było w roku najcięższego kryzysu (1933) zagraniczne linie miały w tym roku 76 milionów brutto dochodu, a amerykańskie 24 miliony dolarów.

Aczkolwiek od tego czasu ruch turystyczny stale się zwiększa, to stanowi on jeszcze zaledwie 60 proc. stanu z r. 1929.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań, Skarbowa 5 — w biurze od godz. 10-ej do 13-ej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, prześlą referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego, można załatwiać korespondencję za ich pośrednictwem.

Polacy z zagranicy **proszeni są o załączanie zamiast znaczków międzynarodowe kupony na odpowiedź.**

W jednej z miejscowości położonej w C. O. P. potrzeba piekarza i rzeźnika.

W 9 tys. mieście C.O.P. może osiedlić się kupiec ze składem bławatów, konfekcji męskiej i damskiej, składem przyborów elektrotechnicznych, żelaza, delikatesów oraz zegarmistrz i fotograf.

Do Spółdzielni artykułów spożywczych potrzebny kierownik.

25 tys. miasto C. O. P. potrzebuje: składu obuwia, konfekcji męskiej, większego składu zboża, galanterii żelaznej, hurtowni skór i przyborów szewckich oraz cegielni. Można również przejąć młyn.

Można przejąć (z rąk niemieckich) nieruchomość wraz z piekarnią. Potrzeba 22 tys. zł.

W 4 tys. mieście woj. wileńskiego potrzebny jest skład z garderobą męską i damską, skład obuwia, zasobniejszy skład bławatów oraz dentysta.

Potrzebny weterynarz. Pensja 180 zł. miesięcznie. Bardzo pilne.

56 tys. miasto woj. białostockiego potrzebuje polskiej farbiarni i pralni chemicznej.

W mieście wojewódzkim potrzebna jest składnica apteczna.

W 15 tys. mieście woj. krakowskiego potrzeba składu sukna i konfekcji.

W 40 tys. mieście wojewódzkim brak polskiego składu żelaza i naczyń kuchennych, większej owocarni, składu obuwia oraz specjalnego składu cukru i czekolad.

Miasto na Wołyniu potrzebuje: krawca wojskowego, szklarza i blacharza.

Miasto powiatowe woj. wileńskiego potrzebuje składu bławatów, konfekcji, obuwia, drogerii, czapnika a także dentysty.

3 tys. miasteczko C. O. P. potrzebuje polskiego składu blawatów, skór oraz żelaza.

W większej turystyczno - zdrojowej miejscowości jednego z woj. południowych potrzebny jest budowniczy, apteka, sklad konfekcji, galanterii, kolonialno - delikatesowy, owocarnia, piekarnia (trzeba budować) oraz rzeźnictwo.

120 tys. miasto potrzebuje składu skór, przyborów rzeźnickich, większego składu żelaza, składu dodatków krawieckich oraz brak szklarza i czapnika.

26 tys. miasto woj. nowogrodzkiego potrzebuje: zegarmistrza, składu żelaza, mat. budowlanych, drogerii, owocarni, galanterii skórzanej oraz blacharza i tapicera.

Potrzebna bufetowa z kaucją.

Związek Polski prowadzi kartotekę wspólników rozmaitych branż i zawodów.

Związek Polski informuje o polskich i niepolskich źródłach zakupu i sprzedaży.

Ze względu na szczupłe ramy komunikatu, cały szereg możliwości pozostaje do przejrzenia w biurze Centrali Związku Polskiego.

Napad na policjanta

Zagadkowe strzały

Koło miejscowości Dworyszcze powiatu brasławskiego zaszedł zagadkowy wypadek, którego wyjaśnieniem zajmuje się policja. Do przejeżdżających furmanką post. P. P. Józefa Stepe i inspektora Kontroli Skarbowej — Wyżykowskiego jakiś człowiek strzelił dwa razy z obciętego karabinu, jednak chybił i napadnięci wszczęli za nim pościg.

Uciekający ostrzeliwał się, uciekając i udało mu się skryć.

Nie zwlekaj

Natychmiast zaprenumeruj A B C dziennik narodowo-radykalny, jedyne w Polsce pismo, które nie współpracuje z żydowskimi biurami ogłoszeń

Len polski

na rynkach zagranicznych

Obecna sytuacja **międzynarodowa** wywołuje szczególne zainteresowanie **sprawą surowców, wśród których surowce** włókiennicze zajmują b. **poważną pozycję. Zabezpieczenie importu surowców włókienniczych nie produkowanych w kraju, wzmożenie produkcji surowców włókienniczych własnych oraz zabezpieczenie zapasów dla przemysłu przetwórczego — oto kapitalne zagadnienia, do których należytego rozwiązania dąży się we wszystkich niemal krajach.**

Polska zajmuje wśród producentów lnu poczesne miejsce ze swą produkcją, wynoszącą około 45 tysięcy ton rocznie, przy czym len polski z uwagi na swą jakość zdobywa sobie coraz lepszą markę na rynkach zagranicznych. Wywóz lnu z Polski wynosi blisko połowę produkcji krajowej i wyraża się kwotą 20 milionów złotych rocznie.

Głównym odbiorcą lnu polskiego są Niemcy, które np. w okresie od listopada ub. roku do czerwca b. r. zabrały ponad 40 proc. całego wywozu lnu z Polski. Drugim co do wielkości odbiorcą, bo w wysokości 27 proc. wywozu, była w omawianym okresie Belgia, która sama produkuje najwyższe gatunki lnu i której obszar produkcyjny nad rzeką Lys jest powszechnie uznawany za kolebkę uprawy i obróbki lnu. Dalsze 14 proc. naszego wywozu odebrała Anglia, skąd nierzadko nadchodzą do naszych eksporterów listy, wyrażające wysokie uznanie przetwórców lnu dla jakości polskiego towaru. Reszta, niespełna 20 proc. naszego wywozu, rozłożyła się niemal równomiernie na 12 innych krajów, wśród których jako zaczątkujące wymienić należy Japonię i St. Zjednoczone A. P.

Najbliższe zbiory lnu w Polsce oceniane są mniej więcej o 30 proc. wyższe niż w roku ubiegłym, a podstawą do tej oceny jest zarówno spodziewany w tym roku urodzaj, jak i zwiększenie się powierzchni uprawy.

Zwiększenie produkcji lnu będzie w całkowitej zgodzie zarówno z koniunkturą spożycia wewnętrznego, jak i popytem na ten surowiec za granica — to też, przy uzyskaniu dość znacznej nawet może ilości lnu na wywóz, wywóz tego włókna za granicę dokonany będzie niewątpliwie w warunkach korzystnych.

Nowy Dwór Mazowiecki

otrzyma urząd skarbowy

Minister Skarbu wydał ostatnio rozporządzenie o utworzeniu Urzędu Skarbowego w Nowym Dworze Mazowieckim, w którego zakres działalności wchodzić będą następujące miejscowości: powiat, gminy miejskie — Nowy Dwór Mazowiecki i Zakroczym, oraz gminy wiejskie — Góra, Legionowo i Pomiechowo (wchodzące dotychczas w skład I Urzędu Skarbowego w Warszawie), ponadto powiat z gminą wiejską Cząstków, (wchodzącą dotychczas w skład II Urzędu Skarbowego w Warszawie).

Równocześnie wyłączone będą z właściwości Urzędu Skarbowego w Otwocku gmina miejska Rembertów oraz wiejska Wawer, które włączone zostaną do właściwości I Urzędu Skarbowego Warszawa-Powiat.

Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 1-go sierpnia r. b.

Pożar wsi

150 000 zł. strat

ŁÓDŹ, 22.7. Nocy ub. we wsi Orłów pow. kutnowskiego wybuchł groźny pożar, w wyniku którego spłonęło 22 domy mieszkalne oraz kilkanaście sztuk inwentarza i tegoroczne zbiory. Straty wynoszą ponad 150 tys. zł. 25 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Jak wykazało dochodzenie, pożar powstał od zaprószenia ognia w zagrodzie Józefa Rosiaka.

Nowe miejscowości klimatyczne

na Wileńszczyźnie

Rada gminy Dworzec, na terenie której znajduje się miejscowość Nowojelnia, przedłożyła do zatwierdzenia wojewodzie nowogrodzkiemu statut, wprowadzający dla Nowojelni normy obowiązujące w miejscowościach klimatycznych.

Nowojelnia została uznana jako miejscowość klimatyczna decyzją min. Opieki Społ. z dn. 6 bm.

Nasze „ABC":

Konieczne ostrzeżenie

Zasadniczą trudnością, jaką muszą przełamać Niemcy w dążeniu do nowych zaborów, jest jednolitość opinii europejskiej, która dzisiaj zgodnie ocenia politykę niemiecką. Dlatego też właściwe usiłowania niemieckie mają na celu rozbicie opinii państw pokoju, aby mieć przeciw sobie niejednolity front a pojedyńcze państwa, które pokolei możnaby łatwiej pokonać. Obserwowaliśmy puszczane przez Niemcy pogłoski o nawiązywaniu rokowań angielsko niemieckich, słyszeliśmy ostatnio twierdzenia propagandy p. Goebelsa, że Polska nawiązuje kontakt z Niemcami — wszystko to miało na celu rozbicie jednolitości frontu mocarstw zachodnich i Polski.

Drugim takim trickiem propagandy niemieckiej również zdążającym do tego celu, jest twierdzenie, że w dzisiejszym zatargu Niemcom chodzi tylko i wyłącznie o Gdańsk. Propaganda niemiecka uroiła sobie, że w ten sposób zdoła wmówić mocarstwom zachodnim, iż po otrzymaniu Gdańska nie będzie żądać dalszych terytoriów i jak najściślej będzie przestrzegać zobowiązań i pokoju.

Fałsz niemieckiego twierdzenia stwierdza zarówno bliska przyszłość jak i teraźniejszość. Wystarczy tylko przypomnieć jeśli chodzi o niedawne jeszcze dni, jak Niemcy obiecywały, że po rewindykacji Austrii nie będą dalej sięgać, jak to samo mówiły po zajęciu Sudetów, sięgając już równocześnie po Czechy, to samo powtórzyło się przy zajmowaniu Kłajpedy. Dlatego dziś wszelkie twierdzenia, że Gdańsk jest jedynym dążeniem Niemiec można nazwać obłudnym kłamstwem.

Kłamstwo niemieckie ma i drugą stronę. Stanowią ją niemieckie dążenia zaborcze wobec Słowacji, Węgier, Jugosławii, Danii, państw bałtyckich, Rumunii, kolonii afrykańskich, czy choćby francuskiego Strasburga. Trudno tu wymienić wszystkie plany zaborcze Niemiec, jest ich bowiem bardzo wiele. Kwestia ich uszeregowania, to tylko zagadnienie czasu, zagadnienie po co wygodniej będzie najpierw sięgnąć.

W świetle tych niezbitych faktów widoczny jest cały fałsz twierdzenia, że jedynym zagadnieniem europejskim jest dzisiaj Gdańsk, bo jest to tylko jeden z etapów, po których przyjdą dalsze zabory niemieckie. Zbyt wyraźne są rzeczywiste fakty, aby niemiecka propaganda mogła odnieść sukces.

Polska odegrała już raz w zahamowaniu zaborczości niemieckiej najważniejszą rolę. Polskie „nie" otrzeźwiło Europę z hypnozy przewagi niemieckiej. Dziś również mamy obowiązek przestrzegać Europę przed fałszem niemieckiej propagandy, aby pamiętała, że Niemcy grożą nie tylko w Gdańsku, ale we wszystkich punktach Europy, które mogą dosięgnąć. Jesteśmy gotowi sami bronić swoich praw — jak stwierdził to marszałek Śmigły-Rydz — i dlatego nie bijemy na alarm, jak człowiek zagrożony, ale w pełni poczucia naszej siły i roli w Europie rzucamy ostrzeżenie przed planami niemieckimi.

J. W.

Miasta w C.O.P.

Regionalne Biuro Planu Zabudowy Okręgu Sandomierskiego dla C. O. P. przystąpiło obecnie do opracowania ogólnych planów zabudowania dla Stalowej Woli, Niska, Dębicy, Rozwadowa i Mielca.

Urząd Protektora Rzeszy organizacją narzędzia germanizacji

Rozbudowa tajnej policji

Jeden z najważniejszych współpracowników Protektora Rzeszy, podsekretarz stanu dr. von Burgsdorf, przyjął sprawozdawcę praskiego dziennika niemieckiego „Der neue Tag", któremu wytłumaczył skład, działalność i zadania wszystkich władz, podlegających urzędowi Protektora. Z udzielonej współpracownikowi „Der neue Tag" **rozmowy przytaczamy:**

Protektor Rzeszy jest **jedynym reprezentantem i zastępcą Wodza** i Kanclerza Rzeszy oraz rządu **Rzeszy. Dlatego** stoi na czele wszystkich czynników służbowych, które działają w Protektoracie. Do urzędu Protektora Rzeszy włączone są wszystkie dziedziny administracji publicznej. Została tam wytworzona np. grupa **gospodarstwa kupiecko-rzemieślniczego, gospodarstwa** rolnego, **grupa spraw kulturalno-politycznych**, grupa dla spraw pracy i polityki społecznej, w której rozwiązywane są **kwestie budowlane**, opieki społecznej, pracy i zapomóg.

Ważnym czynnikiem jest **grupa kulturalno-polityczna**, która urządziła niedawno Tydzień kultury niemieckiej w Pradze. Za najważniejszą dziedzinę pracy w tej grupie uważa się **prasę, radio i film.** Sekcja finansowa zajmuje się sprawami finansowymi i celnymi. Morawy są w oddzielnej grupie ze względu na szybszy kontakt z morawskim zarządem krajowym. Najwyższą instancją nad wszystkimi tymi sekcjami i nad grupą policyjną jest sam **Urząd Protektora Rzeszy.**

Do administracyjnej budowy Urzędu **Protektoratu** włączony jest **dalej dowódca policji bezpieczeństwa, któremu podlega** zarazem **tajna policja państwowa (Gestapo)** i policja kryminalna. Jako organa tajnej policji państwowej utworzone zostały Urzędy policji państwowej dla Czech w Pradze i dla Moraw w Brnie. Do instancyj urzędu Protektoratu należy dalej dowódca policji porządkowej, któremu podlega niemiecka policja ochronna.

Ważne **zadania** mają **instytucje nadradców krajowych** (Oberlandräte). W Czechach i na Morawach jest ogółem 19 nadradców krajowych. Każdemu **podlega okręg**, składający się z 3 — 5 **powiatów.** Nadradcom krajowym **bezpośrednio** podlega szereg wyższych i niższych urzędników. Decydują **we** wszystkich sprawach, o ile nie należą do kompetencji innych czynników służbowych. Zadaniem ich jest wydawać **wytyczne polityczne dla czynności starostów powiatowych.** Nadradcy krajowi podlegają również Protektorowi Rzeszy.

Tak skonstruowany urząd protektoratu stanowi doskonałe narzędzie germanizacyjne i wypełnia powierzone mu przez Rzeszę zadanie zgnębienia „opornych" Czechów.

Handel światowy w r. 1938

Wydawnictwo Ligi Narodów „Aperçu Général du Commerce Mondial", omawiając w jednym z ostatnich swych zeszytów handel światowy w r. ub., stwierdza, że obroty handlowe w r. 1938 spadły w stosunku do 1937 r. o 13 proc. **wartości** w złocie. Spadek ten: w 8 proc. spowodowany był zmniejszeniem się ilości obrotów i w 5 proc. — z powodu zniżki cen.

Teodor Prychodczenko

Siły zbrojne na wodach Dalekiego Wschodu

Flota japońska nie dorówna potędze Stanów Zjednoczonych i Anglii

Japonia, po zwycięstwie nad flotą rosyjską pod Cuszimą weszła do rzędu wielkich mocarstw. Świat odkrył ten doniedawna „dziki" naród i uwierzył w jego silną wolę, a przede wszystkim w potęgę jego siły zbrojnej. Dzięki rozbudowie floty wojennej cesarstwo Wschodzącego Słońca stało się trzecim mocarstwem świata.

KONIECZNOŚĆ EMIGRACJI

Japonia zajmuje obszar mniejszy od Polski, bo liczący 382545 km.² wysp, które zamieszkuje 69,3 milionów tj. 181 ludzi na km.². Z tej powierzchni tylko 1/5 uprawną, to znaczy, że z 1 km.² ziemi uprawnej musi się wyżywić ponad 900 ludzi. Przeto emigracja Japończyków do północnej i połuwskazany na bogate w źródła surowców Chiny. I od 7 lipca 1937 roku jesteśmy świadkami japońskiej kampanii na zachód.

ROLA FLOTY

Dominującą rolę w tym pochodzie pod hasłem „Azja dla Azjatów" odgrywa flota japońska umożliwiając desant wojsk na lądzie azjatyckim, bombardując porty i przerywając najżywotniejsze połączenia handlowe morskie Chin. W kampanii tej udział biorą przeważnie stare okręty. Rdzeń nowoczesnej floty pozostaje na straży wód ojczystych.

Stan floty japońskiej i porównanie jej z flotami innych mocarstw da nam obraz potęgi morskiej Nipponu.

	gotowe L.	gotowe Tonaż	w budowie L.	w budowie Tonaż
Okręty liniowe	9	273000	2	90000
Lotniskowce	5	75000	2	34000
Krążowniki ciężkie	12	108000		
			4	36000
Krążowniki lekkie	23	124000		
Kontrtorpedowce	110	137000	16	24000
Okręty podwodne	64	85000	10	17000
Razem	223	802000	34	201000

Tonaż innych flot. (Liczby w nawiasie — ilość okrętów liniowych)

Anglia	299 (15)	1268000	85 (5) 501000
St. Zjednoczone	204 (15)	1016000	64 (2) 263000
Francja	168 (8)	536000	28 (3) 137000

dniowej Ameryki, Australii i na południowe wyspy Pacyfiku stała się koniecznością. Osiedlenie w Mandżukuo musiało się ograniczyć z powodu surowego klimatu.

Mało uprawnej ziemi, górzyste tereny, brak surowców i bogactw mineralnych, ponadto ciągłe kataklizmy w postaci trzęsień ziemi, zmusiły Japonię do szukania rozwiązania problemu przeludnienia drogą rozwinięcia przemysłu. To też przed i po Wielkiej Wojnie rynki amerykańskie zasypywane były towarami japońskimi. Dziś z eksportem japońskim jest gorzej. Wojna z Chinami zredukowała go poważnie. Szereg zakładów przemysłowych stanęło, natomiast całą parą pracują fabryki przemysłu wojennego.

Bez względu na to, czy w Japonii rządziłby dziś japoński Stalin, Hitler lub Mussolini, położenia gospodarczego nie zmieniłby. Jedynego rozwiązania Japonia szukać musi na drodze ekspansji. Kierunek tej ekspansji został

Jak z powyższych tabel wynika flota japońska jest trzecią z rzędu flotą świata. W okrętach liniowych floty anglosaskie mogą przeciwstawić 30 jednostek 9 japońskim. Z gwałtownymi zbrojeniami Anglii i St. Zjednoczonych stosunek ten będzie się pogarszał na niekorzyść Japonii. Razem z będącymi w budowie jednostkami wynosić będzie 37:11.

Flota Nipponu jest dziś silna; panuje nietylko na Morzu Żółtym, ale trzyma w swym ręku połączenia morskie Chin i poważnie zagraża interesom Anglii, Francji i St. Zjednoczonych. Z drugiej strony korzystne położenie baz anglosaskich szachuje kraj Wschodzącego Słońca i hamuje jego agresywne zapędy.

BAZY WIELKIEJ BRYTANII

Wielka Brytania posiada w swym ręku Singapore, nowoczesną, potężną bazę morską i lotniczą, która jest wyposażona we wszystkie środki obrony, zamaskowana przed okiem lotnika i ukryta w skałach. Singapore — to kluczowa pozycja na skrzyżowaniu dróg morskich wszystkich mocarstw. Dzięki Singapore, Hon kong i Port Oarwin (Australia) następnie francuskiemu Saigon i holenderskiej Batawii koalicja może trzymać kontrolę nad szlakami morskimi Japonii. Przez samo Singapore przechodzi ponad połowę japońskiego handlu morskiego.

SIŁY ST. ZJEDNOCZONYCH

Stany Zjednoczone rozbudowały port Pearl Harbor na Hawajach, który posiada dok dla wielkich okrętów i warsztaty reparacyjne. Kanał Panamski pozwala St. Zjednoczon. na przerzucenie znacznych sił z Atlatyku na Pacyfik. Dzięki temu linie morskie między Alaską i Panamą zostaną utrzymane przez flotę amerykańską. Pozatym siły zarówno morskie jak i powietrzne na wyspach Midway, Wake, Gnam i Cawite (Filipiny) pozwolą na utrzymanie linii powietrznych komunikacyjnych pomiędzy San Francisco i Filipinami. Cawite posiada dok i warsztaty reparacyjne dla okrętów do 3000 ton. Kierownictwo floty St. Zjedn. przystąpiło do dalszej rozbudowy tego portu.

Filipiny posiadają potężne znaczenie jako baza wypadowa przeciw brzegom Japonii. Na północy Alenty przedstawiają wielką wartość strategiczną. Port Dutch Horbor łączy w sobie zalety bazy morsko - lotniczej. W najbliższym czasie zostaną tu wzmocnione siły lotnicze przez samoloty myśliwskie i bombowce. Należy się liczyć z szybką rozbudową tej bazy o kapitalnym znaczeniu.

PLAN SZTABU U. S. A.

Szef sztabu Marynarki St. Zjedn. oficjalnie ujawnił plan stworzenia linii baz Hawai — Gnam z Dutch Horbor przez wyspy Midway, Wake, Canton, Pago Pago. Małe te wyspy w przeważnej części nie zamieszkałe nie mogą oczywiście służyć wielkim jednostkom bojowym, ale będą zaopatrzone w stacje iskrowe, paliwo, warsztaty samolotowe i dla okrętów podwodnych.

Brytyjski Singapore i amerykańskie bazy na Pacyfiku pozwalają siłom anglo - saskim na zastosowanie blokady przeciw Japonii.

WŁADYWOSTOK

Sowiety posiadają najbliżej brzegów Nipponu położony port Władywostok. Władywostok leży zaledwie 800 km. od głównej wyspy Hondo. Dziś z tej bazy ciężkie sowieckie siły lotnicze mogą zbombardować wszystkie ośrodki przemysłowe Japonii. A silnie rozbudowana flota podwodna może przerwać połączenie Nipponu z lądem azjatyckim. Przeto zrozumiała jest troska z jaką patrzy Japonia na zbrojenia Sowietów na Dalekim Wschodzie.

Najważniejszymi punktami strategicznymi Japonii są: Iokosuka w zatoce Tokyo jest bazą wypadową na Ocean Spokojny. Kure pozwala na przerzucenie sił morskich ze wschodu na zachód i odwrotnie. Sasebo służy jako oparcie dla sił Morza Żółtego i Chińskiego. Na rosnące zbrojenia Sowietów na D. Wschodzie Japończycy przystąpili do powiększenia portu o drugorzędnym znaczenie Maizuru. Leży on na Morzu Japońskim twarzą skierowany na Władywostok.

Japonia także nie próżnowała umacniając Formozę, wyspy Peseador i Boniu. Na wyspach Saipou (Mariany), Palau (Karoliny zach.), Namoi (Karoliny wsch.), Jaluit (Marschalla) pobudowano składy dla lotnictwa i okrętów podwodnych.

POŁOŻENIE JAPONII

Położenie strategiczne koalicji jest korzystne dla zamknięcia Japonii pierścieniem i odcięcie od świata.

Flota Japonii nie może opuścić wód Dalekiego Wschodu, ponieważ groziłby jej desant sowiecki i bombardowanie siłami morskimi i lotniczymi Amerykanów. Przeto „oś" Berlin — Rzym nie może w żadnym wypadku liczyć na pomoc floty japońskiej na wodach europejskich.

Położenie cesarstwa Wschodzącego słońca jest ciężkie; uzależnione ono jest całkowicie od dowozu najniezbędniejszych surowców. Zatym bardzo ryzykowna dla Japonii byłaby wojna z koalicją. Z Władywostoku zamkniętoby dojście do surowców w Mandżukuo i Chinach, równocześnie dalekowschodnia armia sowiecka dążyłaby do wyparcia Japończyków z kontynentu azjatyckiego. Natomiast potęgi anglosaskie dzięki oparciu w Singapore i Pearl Horbor przez szeroką blokadę zniszczyłyby Japonię gospodarczo. A bez dostawy drogocennego paliwa okręty i samoloty Nipponu nie mogłyby działać pozostając bezczynnie w portach i bazach.

Nie wiadomo jakie będzie ugrupowanie sił w przyszłym konflikcie na Dalekim Wschodzie jedno nie ulega wątpliwości, że naród japoński odejmie sobie ostatni kęs od ust, by oszczędności oddać na cele wojny. Patriotyzm i samozaparcie nie ma u nich granic. Zdolni są do największych ofiar. Nie należy zapominać, że naród ten dzięki silnej woli w stosunku wo krótkim czasie stworzył potężną flotę wojenną, dzięki której stał się mocarstwem.

Ale z drugiej zaś strony trzeba przedstawić nawoczesność floty i lotnictwa sowieckiego, wyrobienie brytyjskie i samowystarczalność St. Zjednoczonych. Poza tym obecna wojna z Chinami poważnie nadwyrężyła cesarstwo Nipponu.

Incydent angielsko - japoński w Tientsinie jest jednym z fragmentów w dążeniu Japonii do całkowitego wyparcia białych z Azji. Dalsze koleje tego konfliktu będą zależeć również i od rozwoju wypadków w Europie.

Zbrojenia „osi" w liczbach

Niebywałe rozdęcie budżetów wojskowych

Pouczający pogląd na dzieje ostatnich lat daje poniższe procentowe porównanie budżetów wojskowych do budżetu całkowitego:

	1934/35	1937/38
Niemcy	21,0	67,0
Japonia	43,4	70,0
Włochy	20,0	52,0

Anglia	15,5	32,2
U. S. A.	14,2	17,7
Francja	24,4	37,7
Polska	32,9	33,6

Jak widać z powyższego zestawienia, budżet wojskowy Polski wzrósł proporcjonalnie do innych **wydatków** państwowych w stopniu najmniejszym.

Złóż ofiarę na F.O.N.

Korona cierniowa Chrystusa
znajduje się w katedrze Notre Dame

Korona cierniowa, którą żołnierze Piłata Ponckiego włożyli pogardliwie na głowę „Rex Judeorum", przechowywana jest obecnie w katedrze Notre Dame w Paryżu jako najświętsza relikwia. Przez setki lat leżała wśród innych relikwij w Sainte-Chapelle, którą w r. 1248 wybudował francuski król Ludwik Św.

Jean Longon opisuje w „Revue des deux Mondes" okoliczności, w jakich Korona cierniowa Zbawiciela znalazła się we Francji. Autor zaznacza, że król Ludwik uzyskał tę relikwię za cenę dzisiejszych 500.000 dolarów. Władca francuski nabywając Koronę cierniową, kierował się jedynie pobudkami szlachetnymi i religijnymi.

Na początku XIII wieku Carogród był dla świata chrześcijańskiego najbardziej pamiątkowym, ponieważ w kaplicach pałaców bizantyńskich cesarzy przechowywane były największe zbiory zabytków średniowiecza. Zwłaszcza przechowywano tam wszystko, co miało jakikolwiek związek z życiem i cierpieniami Zbawiciela. Te zabytki na tysiąc lat przed tym przyniosła z Palestyny św. Helena i jej sławny syn, cesarz Konstantyn. Wśród tych zabytków była także korona cierniowa.

Stało się wówczas, że od rycerzy francuskich, którzy w roku 1236 dzierżyli Konstantynopol, wymagano, aby wyrównali dłużne zobowiązania, bowiem trzeba było trzymać w szachu nieprzyjacielskich Bułgarów i Chorwatów. Kupcy weneccy i genueńscy, którzy wówczas byli najbogatszymi bankierami, zaproponowali im pomoc a mianowicie pod warunkiem, że korona cierniowa wydana im zostanie jako zastaw.

Cesarz bizantyński, baron flamandzki z tytułem Baudoin II, który przypadkowo bawił we Francji, popadł w wielkie przygnębienie, dowiedziawszy się, że korona cierniowa ma znaleźć się w rękach kupców weneckich. Zwrócił się przeto do Ludwika Świętego i zaznaczył, że korona cierniowa może być w posiadaniu Francji jeśli zapłacone zostaną długi rycerzy. Zobowiązania finansowe rycerzy francuskich uregulować przybyli dwaj mnisi dominikańscy, których król Ludwik wysłał pośpiesznie do Konstantynopola i Wenecji.

Dzięki ich prosbom i żywej religijności cesarza Francja otrzymała nie tylko koronę, ale i inne rzadkie zabytki, odnoszące się do świętych miejsc i cierpień Chrystusa.

Co piąty Kanadyjczyk
posiada samochód

W 1938 r. wydano w Kanadzie mającej zaludnienie 11 milionów 1.394.853 samochodowych kart rejestracyjnych, a więc o 5.7 proc. więcej, niż w roku poprzednim.

Z tej cyfry przypadało 1.159.604 na samochody pasażerskie. 220.114 na samochody ciężarowe, 1980 na autobusy, 12.073 na motocykle, a 1082 na rozmaite inne pojazdy, jak karawany, traktory, karetki szpitalne i t. p.

Kanada surowo przestrzega przepisu, że prowadzić mogą wozy tylko wytrawni kierowcy, posiadający prawo jazdy. W ciągu roku wydano oprócz 352.414 świadectw szoferskich 1.471.230 prywatnych kart prawa jazdy.

Jedną z charakterystycznych cech ruchu samochodowego Kanady jest rozpowszechnienie się tak zwanych wozów cygańskich, urządzonych jako stałe mieszkania. W 1938 r. wydano 54.000 pozwoleń na takie wozy.

„Teatry dwudziestu tysięcy"
powstały w Italii

Dla umożliwienia szerokim masom wysłuchiwania najbardziej ulubionych oper w wykonaniu śpiewaków, stworzony został we Włoszech już przed kilku laty pod nazwą „Wozu Tespisa" objazdowy teatr operowy, który w ciągu prawie trzech miesięcy letnich daje tłumnie bardzo odwiedzane przedstawienia w licznych oddalonych zakątkach całego kraju.

Wielkie powodzenie tego przedsięwzięcia było pobudką do stworzenia innej instytucji, znanej dziś powszechnie pod nazwą „teatru dwudziestu tysięcy", a stanowić mającej nowy rodzaj prawdziwego teatru ludowego.

Na początku lata we wszystkich większych kulturalnych ośrodkach powstają na otwartym powietrzu wielkie, bo zazwyczaj na 10 do 20 tysięcy widzów obliczone konstrukcje prowizoryczne z rur stalowych i drzewa. Podnosząca się amfiteatralnie, eliptyczna widownia odpowiada również doskonale wymaganiom akustycznym. Jako sceny służą zazwyczaj liczne tutaj wszędzie i wspaniałe zabytki architektoniczne lub malownicze ustronia miejskie.

W sezonie bieżącym teatry takie, mniejsze i większe, ale zawsze obliczone na tysięczne tłumy, powstały w 36 miastach włoskich z Rzymem, Mediolanem, Weroną, Genuą i Bolonią na czele.

Rozwój lotnictwa cywilnego
Wielkiej Brytanii

Oficjalne sprawozdanie angielskiego ministerstwa lotnictwa mówi o nadzwyczajnym rozroście ruchu samolotowego. W r. 1938 droga przebyta przez samoloty brytyjskie w regularnej służbie pomiędzy Anglią a kontynentem i drogi Imperial Airway wraz z pokrewnymi towarzystwami między Anglią a krajami zamorskimi wyniosły 13.556.000 mil (mila ang. 1709 km.) czyli o 3 miliony więcej niż w roku poprzednim.

Wzrosła niezwykle waga poczty lotniczej, a lotnictwo śródlądowe przebyło około 3.267.000 mil angielskich, przewożąc 147.000 pasażerów i 1200 ton poczty i bagażu. Wzrasta z każdym rokiem liczba pilotów amatorów.

Pod koniec ubiegłego roku istniały w Anglii i północnej Irlandii 74 kluby awionetek, z czego 63 korzystało z subwencji ministerstwa lotnictwa. Liczba „latających" członków tych klubów wynosiła 9.100, z czego 3.960 posiadało licencję lotniczą A (pilota-amatora). Liczba ta nie obejmuje zarejestrowanych absolwentów kursów cywilnej straży powietrznej. Liczba tych ostatnich wynosi 5.762, z czego 633 kobiet.

Ciekawe wykopaliska
na Ostrowie Tumskim pod Poznaniem

W dalszym ciągu prac wykopaliskowych na Ostrowie Tumskim przy ul. Lubrańskiego, podjętych w ub. roku, natrafiono ostatnio na głębokości ok. 2 m. na wał drewniano - ziemny podgrodzia, którego górna warstwa zachowała się w postaci zwęglonych belek. Wał ten posiada konstrukcję zbliżoną do wału grodowego w innych grodach, jak np. w Gnieźnie i Kłecku.

System budowy tych wałów był bardzo prosty, lecz równocześnie silny. Polegał on na tym, że kładziono belki warstwami w poprzek i wzdłuż wału w odległości 25 do 30 cm, a miejsca puste wypełniano piaskiem.

Dalsze prace, którymi kieruje Instytut Prehistoryczny U. P. są w toku.

KONCERTY NA FON W TRUSKAWCU

W Truskawcu z inicjatywy przebywających na kuracji artystów, przy wybitnym poparciu Zarządu zdrojowego z p. Dr. R. Jaroszem na czele, odbyły się z wielkim powodzeniem 2 koncerty: symfoniczny, oraz kameralny, z których całkowity dochód przeznaczono na zakup karabinu maszynowego.

Bezinteresowny udział w koncertach wzięli: orkiestra symfoniczna pod dyr. prof. St. Kazuro, dyr. Wł. Klosia i dyr. Jana Niwińskiego, oraz soliści: art. op. Irena Cywińska (śpiew), prof. Margerita Trombini - Kazuro (fortep.), p. Jadwiga Szymonowiczowa (akomp.) i art. opery Tadeusz Szymonowicz (śpiew).

DZWON POLSKI NA WYSTAWIE NOWOJORSKIEJ



Na zdjęciu dzwon, wiszący obecnie w pawilonie polskim w Nowym Jorku. Dzwon jest pięknie rzeźbiony i nosi nazwę „Dzwon walk o niepodległość". Rzeźba na dzwonie jest dziełem b. kustosza Wawelu, prof. A. Borawskiego.

Współczesna muzyka szwedzka
Transmisja radiowa ze Sztokholmu

W poniedziałek, dnia 24 lipca o godzinie 21.00 Polskie Radio transmituje ze Stockholmu koncert współczesnej muzyki szwedzkiej. W programie figurują utwory H. Rosenberga, J. E. Larssona, G. Nystroema, D. Wiren'a i G. Ek'a. Najbardziej z tej grupy kompozytorów znany jest w Polsce L. E. Larsson. którego utwory nieraz wykonywane były przed mikrofonem i na sali koncertowej.

Podczas ostatniego Międzynarodowego Festivalu Muzyki Współczesnej, który odbył się w kwietniu w Warszawie i Krakowie, poznaliśmy Larssona „Ostinato". Utwór ten reprezentuje kierunek bardzo umiarkowany daleki od wszelkich radykalizmów tak często spotykanych w muzyce współczesnej.

W koncercie poniedziałkowym wykonany będzie koncert Larssona na saksofon i orkiestrę skomponowany przed kilku laty dla saksofonisty Siguarda Roschera. Interesujące będzie zastosowanie tego utworu jak też utworów innych wchodzących w skład „Ostinato". zestawiene to przyczyni się do poznania ogólnego kierunku współczesnej muzyki Szwecji.

Ponadto na szczególną uwagę zasługuje występ saksofonisty S. Raschera, jednego z pierwszych pionierów poważnej muzyki saksofonowej. Poza tym udział wezmą: śpiewaczka Królewskiej Opery w Stockholmie oraz Tor Mann, dyrygent Orkiestry Rozgłośni Stockholmskiej.

Perpetuum mobile
patentem na maniactwo

Wśród kilku kategorij wynalazców — kategorja najbardziej pożałowania godną są t. zw. maniacy, t. j. ludzie, pozbawieni istotnego zmysłu twórczego i przygotowania naukowego, którzy zarzucają władze, przemysł i instytucje badawcze bezsensownymi i fantastycznymi pomysłami, a gdy spotyka ją się z odpowiedziami negatywnymi — przybierają pozy męczenników, niezrozumianych przez społeczeństwo.

Po czym poznać wynalazcę-maniaka? Przede wszystkim bardzo często po tym, że pracuje, pracował albo ma zamiar pracować nad... perpetuum mobile, czyli mechanizmem pozostającym w wiecznym ruchu bez zasilania go nową energią mechanizmu takiego skonstruować nie można, o czym wie każdy, kto choć elementarnie otrzaskał się z zagadnieniami technicznymi. Praca nad perpetuum mobile — to dla każdego domorosłego wynalazcy najbardziej miarodajny patent na maniactwo!...

Do Instytutu Popierania Wynalazków przy Muzeum Techniki i Przemysłu zgłosił się niedawno wieśniak z zapadłej wsi w woj. nowogródzkim, przedstawiając model perpetuum mobile z drzewa. Chłop twierdził, że maszynka na pewno „będzie szła" — nie udało mu się jednak jej uruchomić. Charakterystyczne jest, że wszystkie części składowe wykonane zostały prymitywnymi narzędziami wiejskimi nader umiejętnie i precyzyjnie, co świadczy o pewnych zdolnościach technicznych autora. Szkoda, że skierował te zdolności w niewłaściwe łożysko, usiłując stworzyć coś, czego stworzyć nie można!

Zaznaczyć należy, że Muzeum Techniki i Przemysłu zaopiekowało się biednym domorosłym konstruktorem, oprowadzając go po zbiorach muzealnych i wyjaśniając mu pewne elementarne zagadnienia techniczne, w taki sposób, aby zrozumiał bezcelowość swoich prac nad „perpetuum mobile". Model „maszyny" Muzeum zakupiło, płacąc wieśniakowi kwotę, odpowiadającą kosztom przejazdu kolejowego i parodniowego pobytu w Warszawie.

Oczywiście „wynalazcę" pouczono, że model kupiono nie jako wartościowy obiekt techniczny, lecz jedynie jako przestrogę dla innych, jako widome ostrzeżenie dla wszystkich tych, którzy chcieliby marnować czas, energię i pieniądze na komponowanie bezwartościowych fikcyj technicznych.

OLE STEFANI 103)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Janet, będziesz dziś u mnie spała? — zapytała ciotka Betsy.

— Och, nie, cíociu, dziękuję bardzo! Przecież mój pokój już jest uporządkowany. Prześpię się w nim jeszcze... po raz ostatni.

— Jaka ja jestem szczęśliwa, że wyjeżdżamy stąd wreszcie! — zapiała Violet.

— Moje dziecko, a jednak byłoby lepiej, gdybyś do mnie przyszła...

— Ależ, kochana ciociu, to jest naprawdę niepotrzebne. Przecież wiem, że jednak to ci sprawia kłopot. Będę doskonale spała, zamknę się na klucz. Jeśli ktoś mnie zechce zamordować, to przedtem będzie musiał wyważić drzwi. Oprócz tego położe na nocnym stoliku swój mały rewolwer.

— Jak chcesz, moje dziecko... — westchnęła ciotka Betsy, a Marcin Anderson zaniepokoił się wyraźnie.

Okazało się, że Tarkę trudno było ulokować u Violet. Pies patrzył z ogromnym zdziwieniem, jak jego pani przyniosła poduszkę, na której zawsze spał, rzuciła ją w kąt obcego pokoju i zawołała:

— Chodź tu, Tarka!

Niechętnie usłuchał rozkazu. Janet dała mu sucharek i pogłaskała.

— Pies tu się położy i będzie grzeczny, prawda? Violet ucałowała pasierbicę i obsypała ją gradem wylewnych podziękowań, a Tarka usiadł na poduszce, wyciągnął szyję i kręcąc łbem, spoglądał ze zdumieniem na odchodzącą Janet.

Udała się do swojego pokoju. Czuło się w nim jeszcze spaleniżny, aczkolwiek był wietrzony trzy dni bez przerwy. Zaryglowała okna, zamknęła starannie drzwi na werandę i drugie, prowadzące na korytarz. Była zupełnie opanowana, jak gdyby nerwy miała zawsze w nalepszym porządku. Nawet nucila wesoło, rozbierając się. Skoczyła zadowolona do łóżka i zawołała z przyzwyczajenia:

— Dobranoc, Tarka!

Przypomniała sobie, że psa nie ma, zgasiła światło i zasnęła natychmiast.

Spała twardo. Przynajmniej z początku, bo potem zaczęły ją męczyć przykre sny: wybuchł nagle pożar i w mgnieniu oka otoczyły ją kłęby dmu i morze ognia; dusiła się, walczyła rozpaczliwie resztkami sił, starała się przedrzeć przez pierścień płomieni, lecz nie mogła się ruszyć z miejsca. Zbudziła się ze zdławionym okrzykiem zgrozy, usiadła na posłaniu, lecz sporo czasu minęło, zanim odzyskała przytomność. W pokoju panowały cisza i spokój, lecz było straszliwie gorąco. Zapaliła światło.

Nie wytrzymam w tym zaduchu! — pomyślała podrażniona. — Muszę otworzyć drzwi albo okno!...

Wstała i uchyliła drzwi na taras. Nad parkiem wisiał księżyc, taras był w cieniu. Stała parę minut wdychając z rozkoszą świeże mocne powietrze. Z lewej strony dolatywał jednostajny usypiający plusk fal; gdzieś daleko sunęły wolno ognie jakiegoś parowca. W alejce parku potrzaskiwał żwir pod czyimiś stopami — przyjrzała się i spostrzegła żandarma, który przechadzał się jak wartownik przed frontem zamku.

— No, tak... — powiedziała półgłosem, uśmiechnęła się i z westchnieniem ulgi już miała zamiar wrócić do łóżka.

Nagle zimny strach przykuł ją do posadzki.

(D. c. n.).

Pożar 4-piętrowego domu

przy ul. Pierackiego

W sobotę, o godz. 9-ej rano wybuchł wielki pożar na dachu 4-piętrowego domu przy ul. Pierackiego 14, na rogu ul. Kopernika. W płomieniach stanął dach oraz dwa mieszkania na 4 piętrze. Na miejsce przybyły 2 i 3-ci oddziały straży. Poważnemu zniszczeniu uległo mieszkanie znanej autorki powieści dla młodzieży p. Marii Buyno - Arctowej na 3-im piętrze.

Jak się okazało, przyczyną pożaru była iskra od aparatu acetylenowego, jakim posługiwali się robotnicy przy spawaniu blaszanego dachu.

Zawdzięczając energicznej akcji straży ogniowej, pożar po godzinie ugaszono. Oba mieszkania uległy częściowemu zniszczeniu i zalaniu wodą.

B. student, syn znanego krawca — bandytą

Krwawy napad bandycki w śródmieściu stolicy

Osaczony zbrodniarz popełnił samobójstwo

W domu przy ul. Grzybowskiej 40 dokonano niezwykle zuchwałego krwawego napadu bandyckiego.

Na parterze mieszkała Julia Koepke, wdowa po właścicielu browaru „Korona", która uchodziła za osobę bardzo bogatą.

W piątek około godz. 1 w południe do mieszkania Koepke przybył jakiś mężczyzna, który oświadczył służącej Annie Folit, że jest lokatorem domu przy ul. Marszałka Focha, który to dom należał do denatki i chce się widzieć z właścicielką. Służącą poszła zameldować o tym pani Koepke. Kiedy wezwana weszła do pokoju nieznajomy zagroził jej rewolwerem, żądając wydania pieniędzy oraz kosztowności. Na krzyk staruszki wbiegła wicę, druga zwaliła służącą.

GRAD KUL

Bandyta wówczas począł strzelać. Jedna z kul trafiła Koepke w tchawicę, druga zwaliła służące.

Morderca sądząc, iż zabił obie kobiety, począł plądrować mieszkanie.

Służąca, która była tylko ciężko ranna dowlokła się do okna i poczęła wzywać pomocy. Na alarm zbiegli się sąsiedzi i widząc przez okno broczącą kobietę otoczyli dom a zarazem wezwali policję, która wkrótce przybyła.

SAMOBÓJSTWO BANDYTY

Bandyta, widząc się osaczonym, strzałem w usta odebrał sobie życie.

Dochodzenie wstępne ustaliło, że mordercą był 26-letni Antoni Cercha, b. student II-go roku prawa uniwersytetu warszawskiego.

Działał on w porozumieniu z jednym, lub kilkoma osobami. W czasie gdy przechodnie poczęli otaczać dom, dwaj osobnicy przechadzający się pod oknami mieszkania p. Koepke, poczęli uciekać.

OFIARY

Policja po wkroczeniu do mieszkania, gdzie odbywała się krwawa rozprawa, stwierdziła śmierć p. Koepke. Ciężko ranną Annę Folit odwieziono do szpitala.

PRZESZŁOŚĆ ZBRODNIARZA

Zabójca Antoni Cercha mieszkał ostatnio w Brwinowie, a poprzednio przy ul. Wilczej Nr. 13. Przeszłość jego nie zdawała się wróżyć kariery opryszka. Po ukończeniu szkoły średniej, uczęszczał na wydział prawny U. W., lecz przerwał nauki i zajął się pracą polityczną.

Antoni Cercha był synem znanego krawca. Mieszkał on z matką i siostrą Ireną, która była znana w sferach towarzyskich jako pianistka.

Rok temu w maju przebywał morderca przez 2 tygodnie w areszcie za nielegalną akcję polityczną, po czym pracował jako kierownik działu ogłoszeń tygodnika politycznego, już dziś nie wychodzącego.

Wkońcu roku otrzymał posadę pomocnika buchaltera „Biuro technicznym inż. Edmunda K. (Al. Jerozolimskie 26), gdzie pracował przez 8 miesięcy. Cieszył się tam jak najlepszą opinią i mając często powierzane duże sumy, zawsze się z nich wyliczał. Przestał pracować na własne żądanie.

PODWÓJNE ŻYCIE

Cercha, jak wynika z powyższego, prowadził podwójne życie. Pracując sumiennie w różnych firmach, popełniał przestępstwa.

Istnieje przypuszczenie, że Cercha brał udział w napadzie dnia 8 b. m. na kasjera stacji w Gołąbkach. Możliwem również jest, że morderca p. Koepkowej brał udział w innych niewykrytych dotychczas zbrodniach.

Śledztwo w toku.

Umundurowanie kierowców taksówek

Kierowcy taksówek, w myśl obowiązujących przepisów, winni nosić specjalne umundurowanie: inne latem, inne zimną. W przeważającej jednak liczbie kierowcy nie stosują się do tych przepisów, wobec zbyt dużych związanych z tym kosztów.

W związku z tym zarząd główny Związku Transportowców złożył w Komisariacie Rządu i w komisji motoryzacyjnej Ministerstwa Komunikacji memoriał, uzasadniający konieczność wprowadzenia jednolitego umundurowania kierowców taksówek w całej Polsce według załączonego wzoru. Koszt umundurowania byłby przystosowany do możliwości finansowych kierowców.

Liczba rowerów w Warszawie

wzrosła do 44.000

Jeszcze przed trzema laty liczba rowerów w Warszawie była stosunkowo niewielka, gdyż wynosiła zaledwie około 14.000, co przy milionowej ludności miasta nie było cyfrą zbyt imponującą.

W ostatnich jednak latach, po znacznym uproszczeniu formalności, związanych z rejestracją rowerów, liczba tego najtańszego środka komunikacji wzrasta z roku na rok. Na 1 lipca r. b. wynosiła ona już około 44.000. Liczba ta ma dalszą tendencję do wzrostu.

Tak znaczne zwiększenie się liczby rowerów nakłada na ich właścicieli większe obowiązki, wynikające z konieczności bezwzględnego stosowania się do obowiązujących przepisów.

Niestety, liczba niestosujących się do tych przepisów rowerzystów jest ciągle jeszcze b. duża, o czym świadczy liczba kar administracyjnych Rowerzyści stanowią największe utrapienie dla kierowców pojazdów mechanicznych, a poza tym dla przechodniów ze względu na zbyt wielgą rozwijaną przez nich szybkość, jazdę na chodnikach i t. p.

Krwawa tragedia pod Rawiczem

na tle nieuleczalnej choroby

Pod Rawiczem wydarzyła się krwawa tragedia na tle miłosnym.

Szofer z Rawicza 31-letni Wojciech Góźdź utrzymyał od pewnego czasu stosunki miłosne z rozwódką Musielakową. Ponieważ Góźdź jest chory na gruźlicę, Musielakowa porzuciła go i nawiązała romans z innym mieszkańcem Rawicza Szkaradkiem.

W środę Szkaradek i Musielakowa zajęci byli przy pracach żniwnych na polach obok Rawicza.

W pewnej chwili podszedł do nich Góźdź zaczął strzelać w ich kierunku z rewolweru. Musielakowa i Szkaradek padli na ziemię i w ten sposób uszli śmierci. Góźdź sądząc, że oboje nie żyją, skierował broń do siebie i padł trupem na miejscu.

Za szerzenie plotek

skazany na 7 miesięcy

Przed sądem okręgowym w Stryju stanął Bazyli Sawków konduktor kolejowy, oskarżony o znieważenie Narodu i Państwa Polskiego oraz o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

Sąd skazał Sawkowa na 6 miesięcy aresztu.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 24 lipca

WARSZAWA I

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.30 Audycja dla kupców.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Dawid Copperfield" — słuchowisko (część II). 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Śpiewa Stanisław Pieczora. 16.45 „Filozofia" — odczyt. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). 18.00 Gra Katarzyna Racz (Węgry). 18.35 Ludwik van Beethoven: Sonata Wiolonczelowa A-dur op. 69 (płyty). 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 „Przy wieczerzy" (z Wilna). 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert muzyki szwedzkiej (transmisja ze Sztokholmu). 22.00 Muzyka do tańca (płyty). 23.00 Dziennik. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim i angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 Arie i pieśni w wyk. Stanisława Pieczory.

18.00 Recital fortepianowy Katarzyny Racz.

21.00 Koncert współczesnej muzyki szwedzkiej.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.15 Muzyka symfoniczna (płyty). 15.00 Koncert solistów. 15.30 Muzyka obiadowa (płyty). 16.30 Koncert rozrywkowy (płyty) 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Chwila LOPP. 17.25 Współczesna muzyka kameralna (płyty). 21.05 Claude Debussy: Dialog wiatru z morzem. (płyty). 21.15 André Maurois: „O myśleniu" — essay. 21.30 Symfonie Beethovena: IX Symfonia d-moll op. 125 (płyty). 22.45 Jan Sebastian Bach: Fantazja chromatyczna i fuga (płyty). 23.00 Muzyka do tańca.

STACJE KRÓTKOFALOWE

Fale E

19.40 Dziennik. 19.50 Przegląd sportowy. 20.00 Gra zespół Stefana Rachonia. 20.40 Dziennik w jęz. francuskim. 20.50 Głosy prasy polskiej 21.05 Program Warszawy II

Fale A

0.08 Koncert w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. 1.00 Gra Orkiestra Wiejska. 1.45 Pogadanka. 2.00 Dziennik w jęz. angielskim. 2.05 „Co słychać w sporcie polskim" — pogadanka w jęz. angielskim. 2.15 Koncert muzyki lekkiej.

WTOREK, 25 LIPCA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 „O czym marzę" — gawęda.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa (z Katowic). 14.45 Pogadanka dla młodzieży. 15.00 Muzyka ludowa Wileńszczyzny. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada". 16.45 Kronika literacka. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). 18.00 Antoni Dworzak: Kwartet Es-dur op. 51. 18.25 Recital organowy Aleksandra Kozłowskiego. 19.00 Audycja dla robotników. 19.30 Przy wieczerzy. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Muzycznego Ogniska Wakacyjnego. 22.00 Odczyt. 22.15 „Polskie Radio w gościnie u Pomorzan". 23.00 Dziennik. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim i w języku angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.00 Muzyka ludowa Wileńszczyzny.

18.25 Recital organowy Aleksandra Kozłowskiego.

21.00 Koncert Muzycznego Ogniska Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego.

22.15 Polskie Radio w gościnie u Pomorzan.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 13.10 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 14.00 Pogawędka gospodarska. 14.05 Parę informacji. 14.15 Muzyka symfoniczna (płyty). 15.00 Koncert solistów. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.30 Włoskie pieśni w wykonaniu polskich śpiewaków. 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.25 Muzyka dwufortepianowa (płyty). 21.05 Utwory Claudio Monteverdie'go (płyty). 22.00 Trzej słynni dyrygenci (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

Fale E

19.40 Dziennik. 19.50 Gawęda ze słuchaczami. 20.00 W tanecznym rytmie. 20.40 Dziennik w jęz. francuskim. 20.50 Głosy prasy polskiej. 21.05 Program Warszawy II.

Fale A

0.08 Śpiewa Ewa Bandrowska - Turska. 0.45 Dziennik. 1.00 „Uczmy się polskiej piosenki". 1.20 Gra zespół Stefana Rachonia. 1.45 Kronika dźwiękowa. 2.05 Pogadanka w jęz. angielskim. 2.15 Gra zespół Stefana Rachonia.

Brak lekarzy

w Polsce

W Polsce mamy 397 ośrodków zdrowia (przeciwgruźliczych, przeciwwenerycznych, przeciwjaglicznych, opieki nad dzieckiem, matką, higieny szkolnej i t. p.), obsługiwanych przez 996 zaledwie lekarzy.

4.789.640 obywateli naszego państwa korzysta z 243 ubezpieczalni społecznych. Ubezpieczeni wciąż uskarżają się na brak dostatecznej liczby lekarzy, lekarze zaś, obciążeni nadmierną pracą, nie mogą wykonywać jej należycie.

Na 4.789.460 ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej — 2.264.909 osób potrzebuje pomocy lekarskiej, a więc prawie 50 proc. Stąd średnia matematyczna wykazuje, że przeciętnie 1.600 osób przypada na 1 ubezpieczalnie. Jeżeli zaś, średnio biorąc, w Ubezpieczalni pracuje 10 lekarzy (co rzadko bywa — z wyjątkiem dużych miast), wtedy każdy z nich ma codziennie prawie 150 pacjentów.

294 klm.

sieci tramwajowych w Warszawie

W początkach r. b. sieć tramwajowa w Warszawie miała 259 km. długości, z czego na sieć zamiejską (Okęcie, Wilanów, Babice) przypada 9 km. Dziennych linii komunikacyjnych było 29, nocnych — 9. Długość linii dziennych wynosiła na 1 stycznia 1937 r. 266 km, na 1 stycznia 1938 r. — 268 km. i na 1 stycznia 1939 r. — 294 km, nocnych zaś linii kolejno w tych latach: 64, 77 i 77. Najdłuższy przejazd za normalnym biletem wynosi 14,2 km Tabor tramwajowy składał się w początkach r. b. z 398 silnikowych wozów osobowych i 312 przyczepnych oraz 16 silnikowych towarowych i 28 przyczepnych.

ABC sportowe

Wyścig kolarski dokoła Polski

Wiśniewski zwycięzcą pierwszego etapu

Kolarze zagraniczni narazie bez szans

W sobotę rano nastąpił w Warszawie start do 1-go etapu wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Trasa 1-go etapu prowadzi z Warszawy do Lublina i wynosi 161 km.

W wyścigu uczestniczy 35-ciu kolarzy. Zgłoszeni zawodnicy rumuńscy Mormocea i Tudose nie przybyli nie nadsyłając przy tym żadnego wyjaśnienia z powodów rezygancji z wyścigu. Polski Związek Kolarski oczekuje wyjaśnienia w tej sprawie od rumuńskiego Związku Kolarskiego. Ponadto ze zgłoszonych kolarzy zrezygnowali z powodu choroby: Stepaniuk (Ukraina — Lwów) i Tuora (LWR. Lublin). Starzyński nie został dopuszczony do wyścigu przez lekarza. W składzie zespołu węgierskiego zaszła zmiana, mianowicie zamiast Erösa przybył Geze Gyula.

Upał i gwoździe

Pierwszy etap wyścigu kolarskiego był bardzo trudny. Drogi były na ogół złe., a sytuację pogorszył jeszcze fakt, że kolarze ze względu na naprawę szos musieli objechać szereg odcinków. Wszystkim zawodnikom szalenie dokuczał upał.

Po starcie w Warszawie zawodnicy przez 23 km. jechali zwartą grupą. Następnie rozpoczęły się objazdy niektórych odcinków szos. Zawodnicy podzielili się wówczas na szereg małych grup, przy czym odległość pomiędzy czołówką a dalszymi grupami zwiększała się coraz bardziej. Pierwszą ofiarą złej drogi padł Napierała, który przebylił gumę i Zagórski, który przebija kolejno 2 gumy.

Tempo 28,2 klm.

Na tych odcinkach zawodnicy zagraniczni Węgrzy i Bułgarzy pozostają coraz bardziej w tyle. Bułgarzy jechali w ogóle bardzo wolno, popijając ciągle wodę.

Tempo wyścigu było na ogół słabe i w ciągu pierwszych 2 i pół godzin nie przekroczyło 20 km. na godzinę. W następnych godzinach upał dał się jeszcze bardziej we znaki zawodnikom i tempo wyścigu spada jeszcze bardziej, tak, że przeciętna na całym dystansie Warszawa — Lublin wynosiła 28.2 km/godz. Po 2-ch godzinach jazdy w skład czołówki wchodzili: Kapiak Józef. Kapiak Mieczysław, Targoński, Bizon, Wiśniewski, Kosior, Kunczak, Łoza, Wasilewski i Siemiński. 70 km przejechała czołówka w 2 godz. 20 min. Na 75-tym kilometrze czołówka składała się już tylko z 5-ciu zawodników (Kapiak Józef, Bizon, Wiśiewski, Kunczak i Siemiński).

Węgrzy tracą 31 min.

W miejscowości Ryki, 98 km. od Warszawy, zorganizowano punkt odżywczy i napojowy. Jako pierwszy przejechał przez ten punkt Kapiak Józef w czasie 3 godz. 23 min. Bezpośrednio za nim jechali Wiśniewski, Bizon, Targoński i Siemieński. Węgierscy kolarze. Gyula i Maedi, przejechali przez ten punkt ze stratą 31 min. Na 10-tym kilometrze przed Rykami wycofał się z wyścigu emigrant polski z Francji Majorczyk z powodu niedyspozycji. Będzie on startował dalej, ale tylko w konkurencji etapowej.

135 — 141 klm.

Na 135-tym kilometrze od startu czołowa grupa składa się z Marcelaka, Kapiaka Józefa, Kapiaka Mieczysława, Jaskólskiego i Bizonia, bezpośrednio za nimi jadą Wiśniewski, Rzeźnicki i Bieniek. W cągu 5-ciu godzin czołówka składająca się z wymienionych zawodników przejechała 141 km. Na kilka kilomerów przed metą w czołówce znajduje się 5-ciu zawodników: Kapiak Józef, Wiśniewski, Bizon, Rzeźnicki i Bieniek.

Wyniki

Wyniki szczegółowe I etapu Warszawa—Lublin: 1) Wiśniewski (Polonia) — 5:50:02,4; 2) Bizon (Polonia) — 5:50:02,6; 3) Rzeźnicki (Syrena) — 5:50:02,8; 4) Bieniek (PZL) — 5:50:03,0; 5) Kapiak Józef (niezależny) — 5:50:03,2; 6) Marcelak (emigracja) — 5:52:12; 7) Jaskólski (ŁKAS) — 5:52:14; 8) Siemiński (Iskra) — 5:52:14,2; 9) Kapiak Mieczysław (niezal.) — 5:53:36,6; 10) Targoński (niezależny) — 5:56:42,6.

11) Domański (Lauda) — 5:59:57,6 12) Napierała (Syrena) — 5:59:57,8; 13) Wójcik (Lauda) — 6:00:00; 14) Zagórski (Jur) — 6:01:48,4; 15) Matczak (Syrena) — 6:01:48,6; 16) Wasilewski (niezależny) — 6:01:48,8 17) Ignaczak (Orkan) — 6:01:49,0; 18) Kosior (Jur) — 6:01:49,2; 19) Cieniewski (Jur) — 6:04:20,7; 20) Łoża (niezależny) — 6:06:00,5.

21) Maślankiewicz (Polonia); 22) Bański (Syrena); 23) Witek (emigracja); 24) Kudert (Lauda); 25) Leskiewicz (Łódź); 26) Wandor (Cracovia); 27) Duda (Garbarnia); 28) Kunczak (Łódź); 29) Wójcik (PZL); 30) Guyla (Węgry).

31) Maedi (Węgry); 32) Nenow (Bulgaria); 33) Bober (Orkan); 34) Konstantinow (Bulgaria).

Wiadomości z toru

Wyniki gonitw

sobotnich

GON. 1. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł: 1) Gin ż. Stasiak, 2) Saragossa (20), 3) Atos (45), 4) Pałanka (22). 5) Grisette Loumiere (67,5). Wygr. w 1 m. 42 i pół sek. pewnie o 3 dług. Tot. 10, fr. 6,5 i 7. Porządkowy 30.

GON. 2. Dyst. 2200 m. Nagr. 1500 zł: 1) Sommerville ż. Gill, 2) Ma Cherie (132), 3) Jerry II (78,5), 4) Łobuz (99). 5) Amorek (55,5). 6) Exelencja (14,5). Wygr. w 2 m. 24 s. pewnie o 2 dł. Tot. 8.5. fr. 7,5 i 28. Porz. 209.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 3000 zł: 1) Gaffuse ż. Gill 2) Izba (57), 3) Sahara (48). Wygr. w 1 m. 43 s. łatwo o 2 dług. Tot. 5. Porz. 25.

GON. 4. Dyst. 2600 m. Nagr. 1500 zł: Płoty: 1) Lavaine j. Bogobowicz, 2) Fenszek (11), 3) Addis Abeba (34) 4) Nebrasca (37,5), 5) Perzeus (144,5) 6) Omara (33). Wygr. w 3 m. b. łatwo o 8 dług. Tot. 20,5, fr. 10,5 i 8. Porz. 57

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. 2400 zł: 1) Cenna II ż. Pulc, 2) Zara (63), 3) Barcarola (32), 4) Słoneczny (37). Wygr. w 1 m. 43 s. łatwo o 2 i pół dług. Tot. 6.5, fr. 5,5 i 7. Porz. 55.

GON. 6. dyst. 2.600 m., nagr. „Poznańska" — 4.000 zł. 1) Sumatra II, ż. Kobitowicz, 2) Esfor (24), 3) Dell (49,5). Wygr. w 3 m. 50 s. łatwo o 6 dług. Tot. 6, porz. 14.

GON. 7. dyst. 1.600 m., nagr. 2.200 zł. 1) Płomień, ż. Stasiak. 2) Ligura (14,5), 3) Orion (65), 4) Honey (51,5). Wygr. w 1 m. 41 s. w walce o krótki łeb. Totż 7, fr. 5 i 5.5, porz. 31.

GON. 8. dyst. 2.100 m., nagr. 1.200 zł. 1) Miss Kika, j. Molenda, 2) Bugaci (13), 3) Maryna (23), 4) Tamar (157,5), 5) Polana (16,5). 6) Koral (52). Wygr. w 2 m. 17 s. w walce o łeb. Tot. 39, fr. 15 i 9, porz. 71.

GON. 9. dyst. 2.100 m., nagr. 1.800 zł. 1) Lohengrin, ż. Jagodziński, 2) Korona (10), 3) Katorżnik (92,5), 4) Olaf (132). Wygr. w 2 m. 17 s. łatwo o 2 dług. Tot. 8,5, fr. 5 i 5, porz. 23.

1.500 wytwórni lodów w Warszawie

Konieczność ścisłej kontroli

Wytwórnie lodów znajdują się pod kontrolą sanitarną miejskiej służby zdrowia. Praca jednak miejskich lekarzy i kontrolerów sanitarnych jest na tym odcinku utrudniona. Na przeszkodzie bowiem w wykonywaniu funkcyj kontrolnych stoi brak przepisów określających kto i w jakich warunkach może zajmować się wyrobem lodów.

Zwłaszcza, że poza 20 wytwórniami, które specjalnie i wyłącznie wyrabiają lody, wyrobem ich zajmuje się około 1.500 cukierni, kawiarni, sodowiarni, a co gorsza rozmaici domokrążcy, którzy nie przestrzegają najelementarniejszych wymogów higieny i sprzedają lody często zawierające chorobotwórcze zarazki.

Jak wykazały badania bakteriologiczne, w jednym cm. kub. lodów zawartość batkerii dochodzi czasem do kilku milionów.

W dniu wczorajszym odbyła się jedna ze stałych w sezonie letnim lustracyj wytwórni lodów. Oględzinom poddano szereg wytwórni lodów rozmaitych kategoryj.

—xox—

Kronika łódzka

SKAZANIE ŻYDOWSKIEGO OSZUSTA

Srul Szterman odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Łodzi za oszustwa na szkodę swych współwyznawców. Szterman trudnił się pośrednictwem przy emigracji do Stanów Zjednoczonych i pod tym pretekstem, obiecując wyrobienia wiz wjazdowych do Ameryki od kilkudziesięciu osób wyłudził na koszta załatwienia sprawy i koszta podróży kwoty od 600 do 900 zł. Między innymi od Abrama Luftmana wyłudził 800 zł. i wywiózł go do Gdyni, gdzie pozostawił i sam zbiegł w maju 1938 r. Sztermana odnaleziono dopiero po dłuższych poszukiwaniach w marcu b. r. i aresztowano.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał Srula Sztermana na 8 mies. więzienia.

ROKOWANIA O NOWĄ UMOWĘ

W przemyśle rękawiczarskim wypowiedziana została umowa zbiorowa i obecnie podjęte zostały rokowania o nowy układ. Ze strony robotniczej wysunięto żądanie podwyższenia i wyrównania stawek płac, które w mniejszych wytwórniach są niższe niż w dużych zakładach.

Odbyte na ten temat wstępne rozmowy nie doprowadziły do porozumienia. O ile więksi przedsiębiorcy skłonni są przyjąć propozycje robotników, tym więcej, że w odniesieniu do nich żądanie podwyżki płac przeważnie nie będzie mieć zastosowania, o tyle mniejsi fabrykanci kategorycznie odrzucają żądania robotników, wskazując, że ze względów konkurencyjnych muszą mieć pewien opust od norm zarobkowych w dużych fabrykach. Rokowania zostaną wznowione w przyszłym tygodniu.

ŁÓDŹ NADAL BEZ TAKSÓWEK

Stowarzyszenie właścicieli taksówek wniosło memoriał do Urzędu Wojewódzkiego oraz do Ministerstwa Spraw Wewn. i Komunikacji, wskazując, że zasadnicze stanowisko w sporze o ile chodzi o właścicieli taksówek nie uległo zmianie, że protest nie ogranicza się jedynie dla wyrażenia sprzeciwu, w kwestii wprowadzenia nowej taryfy, lecz komunikację zarobkową wstrzymano, gdyż właścicielom wozów zaliczonych do tańszej taryfy nie opłaca się uruchomienie przedsiębiorstwa, a właściciele wozów w droższej taryfie nie mogą liczyć by podróżni korzystali z ich usług po wyższej cenie.

Decyzja w sporze zapaść ma w przyszłym tygodniu. Tymczasem taksówki są nadal całkowicie unieruchomione.

Watykan i Gdańsk

Nie było współpracy Ojca Sw. z Mussolinim

MIASTO WATYKAŃSKIE, 22. 7. „Exchange Telegraph" donosi z miarodajnych źródeł, że pogłoski w prasie angielskiej o współpracy Ojca św. z Mussolinim dla załatwienia kwestii Gdańska, są nieprawdziwe i zupełnie bezpodstawowe. Dyplomatyczne koła watykańskie są niezadowolone z tych pogłosek, gdyż Ojciec św. nie miał żadnych kontaktów z rządem faszystowskim.

Aresztowanie 10 studentów Polaków

przez policję gdańską

GDAŃSK, 22. 7. Policja gdańska aresztowała 10-ciu studentów polskich wwieku od 18 do 20 lat za nielegalne przekroczenie granicy gdańskiej. Studenci ci, będąc na obozie w Wierzycy w pow. kartuskim, w czasie wycieczki zbłądzili w lesistym terenie i bezwiednie przekroczyli granicę gdańską. Stało się to o godz. 12.30 w południe. Po aresztowaniu studentów przewieziono ich do więzienia policyjnego w Gdańsku. Prasa gdańska notując ten fakt, dowodzi, że chodzi o nową prowokację polską.

Pogrzeb polskiego strażnika

zamordowanego przez hitlerowców

SKARSZEWA, 22. 7. W sobotę odbył się tu pogrzeb ś. p. Budziewicza, tragicznie zmarłego na posterunku podoficera straży granicznej.

Na smutną tę uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, straży granicznej, ministerstwa skarbu, liczne delegacje oddziałów wojskowych i straży granicznej, organizacyj społecznych ze sztandarami oraz młodzież szkolna.

Miasto Skarszewy, leżące w niewielkiej odległości od granicy W. M. Gdańska, przybrało odświętny wygląd Wszystkie gmachy państwowe i domy prywatne udekorowane były flagami, opuszczonymi do połowy masztu i okryte kirem.

Do Skarszew przybył jako reprezentant ministra skarbu radca Łoś z Warszawy, generał Grzmot - Skotnicki, reprezentujący dowódcę Okręgu Korpusu, komendant straży granicznej płk. Janowski, komendant okr. pom. straży granicznej płk. Miler, starosta powiatowy Kocierski oraz niezliczone tłumy mieszkańców.

Przed nabożeństwem gen. Grzmot-Skotnicki w imieniu prezesa Rady Ministrów udekorował trumnę zmarłego srebrnym Krzyżem Zasługi za dzielność, poczym odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym, które odprawił delegat ks. bskupa Okoniewskiego ks. prałat Szablewski, w otoczeniu licznego duchowieństwa, przybyłego z zpowiatu kościerskiego. Po nabożeństwie uformował się kondukt pogrzebowy, w którym wzięło udział kilka tysięcy mieszkańców miasta Skarszew i okolic.

Spór o Tientsin zakończony

Czego żąda Japonia i co przyrzekła Anglia?

Premier Hiranuma o treści osiągniętego porozumienia

TOKIO, 22. 7. Rozmowy angielsko - japońskie w sprawie Tientsinu zostały podjęte o godz. 11-ej przed południem i zakończone w ciągu 40 minut.

„Exchange Telegraph" dowiaduje się, że w ciągu tej rozmowy ambasadora brytyjskiego sir Roberta Craigie z min. Aritą osiągnięte zostało pełne porozumienie co do zasad ogólnych.

W poniedziałek ogłoszony będzie w Tokio i Londynie komunikat oficjalny.

TOKIO, 22. 7. Biuro prasowe japońskiego ministerstwa spr. zagr. wydało komunikat w sprawie zakończenia pierwszej fazy rokowań brytyjsko - japońskich, w którym stwierdza, że **„porozumienie osiągnięte zostało w sprawach ogólnych, stanowiących tło obecnej sytuacji w Tientsinie"**.

Premier Hiranuma, omawiając wobec przedstawicieli prasy osiągnięte wstępne porozumienie, oświadczył, iż **rokowania przeszły szczęśliwie swój punkt krytyczny z chwilą, gdy zasadnicza zgoda co do podstawowych problemów została osiągnięta. Interesy brytyjskie w Chinach zostały uznane pod warunkiem akceptowania przez Anglię stosunków, jakie wytworzyły się obecnie między Japonią, Mandżukuo i Chinami.**

Mam nadzieję — powiedział dalej Hiranuma — że Anglia zaprzestanie popierać kredytami i dostawami Czang - Kai - Czeka, gdyż uważalibyśmy to za akt nieprzyjazny wobec nas.

Manifestacje antybrytyjskie — zakończył swe oświadczenie premier — będą przez nas kontrolowane, gdyż, w chwili obecnej, po osiągnięciu porozumienia, stanowiącego duży krok naprzód w stosunkach między obu krajami, stały się one sprzeczne z polityką rządu.

Troska o moralność, czy okazja do porachunków?

Badanie sposobów zbogacenia

ludzi, biorących udział w życiu publicznym Czech

PRAGA, 22. 7. Prasa czeska zamieszcza komunikat naczelnego komitetu czeskiej „Jednoty narodowej", zapowiadający, iż majątki wszystkich osób czynnych w życiu politycznym i publicznym poddane zostaną szczegółowemu badaniu. Odpowiednia uchwała naczelnego komitetu została już zatwierdzona przez prez. Hachę. Przewidziane jest utworzenie t. zw. trybunału narodowego złożonego z 2 członków najwyższego trybunału administracyjnego i przewodniczącego, który powołany zostanie z grona urzędników najwyższej izby kontroli państwa.

Badaniu podlegać będą majątki nabyte w okresie od 22 października 1918 do 1 lipca 1939. Zadaniem trybunału narodowego będzie stwierdzenie, czy dany majątek na byty został w sposób niesprzeciwiający się dobrym obyczajom.

W przeciwnym wypadku trybunał będzie miał prawo orzec całkowitą lub częściową jego konfiskatę na rzecz skarbu państwa. Jeżeli podczas badania wyjdzie na jaw, że dana osoba dopuściła się dla celów zysku czynu kolidującego z prawem, wówczas sprawa skierowana zostanie na drogę sądową.

Podczas nocnej burzy

Groźny pożar fabryki

wskutek uderzenia pioruna

Podczas burzy, która przeszła w w nocy z soboty na niedzielę nad Warszawą, piorun uderzył w budynek fabryki Warszawskiej Fabryki drutów, sztyftów i gwoździ przy ul. Objazdowej 1.

Powstał pożar, który szybko ogarnął wszystkie hale fabryczne, w których nagromadzono znaczne ilości materiałów łatwopalnych.

Natychmiast zaalarmowano straż ogniową. Przybyły dwa oddziały straży, jednakże budynku fabrycznego nie udało się już uratować. Spłonął doszczętnie. Akcja straży polegała jedynie na lokalizacji pożaru. Powiodło się to całkowicie. Ochroniono przed ogniem budynek zarządu fabryk i domu mieszkalnego.

Dyrektor fabryki Belg inż. Jire, po przybyciu na miejsce wypadku, zemdlał na widok płomieni, niszczących dobytek fabryczny.

55 oszustów i włamywaczy

zasiadło na ławie oskarżonych

BUKARESZT, 22. 7. W Czerniowcach odbył się proces olbrzymiej bandy oszustów i włamywaczy, która popełniła 71 przestępstw w ciągu ostatnich miesięcy, stając się postrachem kilku powiatów na pograniczu rumuńsko-polskim.

Na ławie oskarżonych zasiadło 55 osób, a trybunał przesłuchał 256 świadków. **Trybunał wymierzył oskarżonym kary od 1 roku do 20 lat ciężkich robót łącznie orzekając 219 lat pozbawienia wolności.**

Czy nie możnaby taniej?

Niemieckie ceny pokoju

1) Kolonie 2) Gdańsk 3) Miliard Ł gotówką

LONDYN, 22. 7. Evening Standard" komentując dzisiejsze pogłoski o planach anglo-niemieckiego porozumienia **w związku z pobytem w Londynie dra Wohltata z niemieckiego ministerstwa gospodarki narodowej, pisze, że od kilku dni w świecie dziennikarskim, w kołach parlamentarnych i w kołach oficjalnych krążą uporczywe pogłoski o nowych sensacyjnych planach „uspokojenia" Niemiec, według których zaofiarowano by Niemcom miliard funtów kredytów (t. j. około 25 miliardów zł.), aby umożliwić przejście z przemysłu zorganizowanego dla celów wojennych na przemysł pokojowy.**

„Eevening Standard" twierdzi, że są to pogłoski rozpowszechniane przez Niemców w celach propagandowych i że redakcji tego pisma podobnie jak i redakcji „Daily Express" już trzy dni temu zaofiarowano te same informacje, że jednak obie redakcje odrzuciły je jako nie mające żadnych podstaw w rzeczywistości.

W celu maskowania rzeczywistości ogłoszony został przez Niemieckie Biuro Informacyjne komunikat, który podaliśmy na str. 1-ej.

Sam fakt lansowania tego rodzaju pogłosek ze źródeł niemieckich jest niezwykle charakterystyczny. Przypominamy, że pierwotnie jako cenę pokoju światowego wymieniano w Niemczech zwrot kolonii i aneksję Gdańska. Obecnie okazuje się, że można także kupić pokój za kwotę miliarda funtów gotówką. Bądź co bądź nieco taniej.

King Hall o swoich listach

LONDYN 22. 7. W oświadczeniu skierowanym do prasy King Hall raz jeszcze podkreślił iż listy wysyłane przez niego do Niemiec są wyrazem jego prywatnej inicjatywy oraz że akcja ta nie jest subwencjonowana ani przez Foreign Office, ani przez jakiekolwiek inne ministerstwo lub czynniki rządowe.

Prowincja turecka № 63

Uroczyste przekazanie

sandżaku Aleksandretty władzom tureckim

PARYŻ, 22. 7. W niedzielę władze **tureckie przejmą uroczyście od władz francuskich terytorium Sandżaku Aleksandretty, które stanie się turecką prowincją nr. 63.** Dzień ten obchodzony będzie w miastach Sandżaku jako wielka manifestacja przyjaźni francusko-tureckiej. Sztandar turecki wywieszono już wczoraj na koszarach Aleksandretty, opuszczonych od kilku dni przez ostatnie oddziały wojsk francuskich.

M/S Piłsudski przywiózł z Ameryki

Sztandary państw i stanów

jako dar dla Polski

GDYNIA, 22. 7. Przybył do Gdyni Nowego Jorku m. s. „Piłsudski".

Na pokładzie statku przybyła wycieczka węgierska — największego stowarzyszenia Węgrów w Ameryce „Verhovay" w ilości 49 osób, udająca się tranzytem przez Polskę do Węgier.

Również na m. s. „Piłsudski" przybył przedstawiciel i wiceprezes klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce p. Florian Piskorski, przywożąc zebrane z inicjatywy i staraniem klubu sztandary poszczególnych Stanów Unii Amerykańskiej, wysp Hawajskich, Porto Rico oraz terytoriów Alaski. Sztandary te stanowią dar dla Pana Prezydenta R. P.

Do wszystkich sztandarów dołączone są pisma gubernatorów poszczególnych stanów i prezydentów republik. Akt ten jest nienotowanym dotychczas zbiorowym hołdem poszczególych Stanów Unii Amerykańskiej dla mocarstwowej Polski.

Wśród pasażerów statku znajduje się również kpt. Antoni Janusz, zeszłoroczny zdobywca pucharu Gordon Beunetta.

Pożyczki dla małżeństw, podatki od kawalerów

Wielki plan walki z wyludnieniem

realizowany kosztem 3/4 miliarda fr. we Francji

PARYŻ, 22. 7. Dzisiejszy „Paris Soir" przynosi szczegóły nowych zarządzeń w dziedzinie polityki populacyjnej, które są od dłuższego czasu przygotowywane i w ciągu przyszłego tygodnia mają być ostatecznie zatwierdzone przez radę ministrów.

Jak wynika z relacji dziennika, koszty związane z wykonaniem tych nowych zarządzeń, zmierzających do podniesienia liczby ludności we Francji, wynosić będzie 750 milionów franków rocznie.

Część tej sumy w kwocie 200 milionów ma być osiągnięta przez podwyższony podatek kawalerski, oraz z wyższego opodatkowania małżeństw bezdzietnych, zaś reszta pokryta zostanie z normalnego budżetu państwowego.

W szczególności projekt przewiduje udzielanie pożyczek w wysokości od 15 do 20 tys. fr. dla ludności wiejskiej pod warunkiem, że korzystająca z pożyczki młoda para małżeńska zobowiąże się do nieopuszczania swego miejsca zamieszkania przez pewien czasokres. Dodatki rodzinne, których wysokość zależna jest od ilości dzieci, mają być rozszerzone na ludność całej Francji.

Dalsze zarządzenia dotyczyć mają zaostrzenia istniejących przepisów ustawowych o karalności niedozwolonych zabiegów, nadużycia napojów alkoholowych, narkotyków i o rozszerzaniu literatury pornograficznej.

Wreszcie przewidziane jest wprowadzenie t. zw. „rodzinnego prawa wyborczego", na którego mocy ojcowie licznych rodzin korzystali by z wielokrotnego prawa do głosowania podczas wyborów do ciał ustawodawczych i samorządowych.

W ciągu 15 dni

Utonęło 37 osób

WILNO, 22.7. Ostatni okres upałów na Wileńszczyźnie był rekordowy pod względem wypadków utonięcia. W pierwszej połowie bież. miesiąca na terenie województwa wileńskiego utonęło 37 osób, w tym 18 dzieci. Seria utonięć nie ustaje. W jednym tylko dniu wczorajszym otrzymano wiadomości o zatonięciu 6 osób. Również na terenie województwa nowogródzkiego utonęło wczoraj troje dzieci.

P. Suchestow w Warszawie

B. narzeczona ks. Michała Radziwiłła p. „Jeanette" Suchestow, żydówka z Małopolski, przybyła obecnie do Warszawy, aby zasięgnąć opinii prawników w sprawie procesu z ks. Michałem Radziwiłłem o niedotrzymanie obiencicy małżeństwa.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel. 9-24-61. — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel. 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz 9—19 Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek—Cyganki 34. tel 135. Kalisz, Rzeźnicza 4. tel 477. Katowice — ul Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z premią zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna. Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne. Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Ciecierski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej". Warszawa. Al. Jerozolimskie 121